

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Zaufanie wyborców, nie arytmetyka

Obecnie obowiązująca ordynacja wyborcza ma jedną dobrą stronę, a mianowicie, że się głosuje na ludzi, a nie na listy. Z chwila, gdy wchodzi w grę lista i partie, z góry można powiedzieć, że żadna z nich nie ma monopolu na wartościowe jednostki. Obok luminarzy i gwiazd pierwszej klasy przechodzą więc wówczas i skrajnie miernoty.

Obecnie obowiązująca ordynacja w teorii stwarza możliwość wyboru w każdym okręgu ludzi najwartościowszych z pominięciem jakichkolwiek podziałów partyjnych. W praktyce jednak tak nie jest. Nie jest w dużej mierze dzięki obyczajom, jakie się zakorzeniły na okręgowych zgromadzeniach wyborczych. Te zgromadzenia wyborcze spełniłyby swą rolę prawdopodobnie jak najlepiej, gdyby nie było ludzi organizujących centralnie wybory, gdyby nie miała tu zastosowania mechaniczna arytmetyka wyborcza stanowiąca bardzo groźne narzędzie w rękach „aparatu”, posiadającego możliwość „urabiania głosów”.

Nie potrzebuję udawać, że w tej chwili cały szereg osób nerwowo przegląda raz po raz spisy uczestników zgromadzeń okręgowych, jakie się zbiorą jutro dla dokonania wyboru kandydatów na posłów i liczy głosy pro i contra, rozważa sposoby przekonania tych, których uważa za niezdecydowanych. Ale nie tylko to jedno jest przedmiotem rozważań. Najważniejszy problem to, jak się jedne głosy mogą rozbić w głosowaniu na odpowiednio wysuniętych kandydatów, inne skupić. Wiele skomplikowaną taktyką matematyczną.

Od ciemnego flak tej skomplikowanej taktyki i matematyki gmatkującej tylko i tak nie dość wierne odbicie woli ludności jakim niestety są każde wybory, odbijają jasnym światłem te nieliczne niestety kandydaty pomocy skomplikowanych kombinacji cyfrowych.

Silną tych kandydatów jest bezapelacyjne, bezkonkurencyjne zaufanie wyborcy

One ratują prestiż wyborów i prestiż Sejmu, robią frekwencję.

Ziemia Wileńska ma w swym grocie na szczęście przynajmniej jednego takiego kandydata, w którego popularność nikt nie wątpi. Jest nim gen. Żeligowski. Gdyby kandydata ta została postawiona w dowolnym Okręgu Ziemi Wileńskiej, ba w dowolnym okręgu w Polsce i nie przeszła, wszyscy myśleliby źle o komisarzu wyborczym tego okręgu, lub innych władzach, nikt o kandydacie.

Sam fakt bowiem, że w danym okręgu przechodzi na zgromadzeniu okręgowym kandydata gen. Żeligo-

(Dokończenie na str. 2).

Piotr Lemiesz.

Zasłużona nagroda Min. Beck otrzymał order Orła Białego

WARSZAWA, (Pat). „Monitor Polski“ z dnia 11 bm. zamieszcza za rządzenie Prezydenta R. P. z dnia 11 października 1938 r. o nadaniu orde-

ru Orła Białego Józefowi Beckowi, ministrowi spraw zagranicznych za wybitne zasługi dla państwa.

WARSZAWA, (Pat). O godz. 13.15



Min. Beck w towarzystwie gen. Bortnowskiego i wojew. Grażyńskiego przechodzi wśród szpalerów ludności Śląska Cieszyńskiego i młodzieży.

Pierwszy krok Węgier na terytorium czechosłowackim

Wojska węgierskie wkroczyły do 2-ich miejscowości

BUDAPESZT, (Pat). Oddziały wojskowe węgierskie wkroczyły wczoraj w południe do miejscowości Ipolysag i Satoraljaiuhely, dokonując w ten sposób symbolicznego przejęcia obszaru zamieszkalego przez Węgrów. Ludność tych dwóch miejscowości i cała ludność węgierska przeżywa z ogromną radością i głębokim wzruszeniem historyczną chwilę, w której dokonywany jest pierwszy krok ku zwycięstwu sprawiedliwości.

Rokowania w Komarno trwają

KOMARNO, (Pat). Po zakończeniu wczorajszego posiedzenia w Komarnie przewodniczący delegacji słowackiej premier Tiso na zapytanie dziennikarzy o rezultaty rokowań, odpowiedział co następuje: „Nigdy nie bawię się w przepowiednie, bo to rzecz ryzykowna. Mam nadzieję, że jutro sytuacja się wyjaśni i rokowania zakończą się pozytywnym wynikiem”.

KOMARNO, (Pat). Z kół zbliżonych do delegacji węgierskiej do rokowań w Komarnie, korespondent P. A. T. uzyskał następujące informacje:

Stanowisko Węgier co do uporządkowania stosunków terytorialnych i politycznych na gruncie postanowień monachijskich było dotychczas jasne i jasno sprecyzowane na rokowaniach

w Komarnie. Żądaliśmy dla grupy węgierskiej w Czechosłowacji tych samych praw, które zostały przyznane Niemcom sudeckim i Polakom, tj. przyłączenia terytoriów, zamieszkiwanych w większości przez Węgrów. Według naszego ujęcia, nie są tu potrzebne żadne dalsze formalności. Te terytoria muszą powrócić do Węgier, tak, jak się to stało z Sudetami.

Na pograniczu starcia

LONDYN, (Pat). Korespondent Reutera w Pradze donosi, że na pograniczu węgiersko-słowackim oraz na pogranicznych obszarach Rusi Podkarpackiej liczba starć ludności z policją i żandarmerią stale wzrasta. Ostatnio grupa 40 uzbrojonych ludzi zaatakowała pociąg czeski stojący na małej stacji. W wyniku starcia dwóch ludzi zostało zabitych. W paru okręgach pogranicznych ogłoszono stan wzmożonej ochrony.

Sąd Apelacyjny zatwierdził dwa wyroki śmierci w procesie „rejkomu“ pińskiego

Donosiliśmy już o procesie członków rejonowego komitetu Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi w Pińsku, oskarżonych o uprawianie działalności wyrotowej na Pińszczyźnie, ferowanie wyroków partyjnych itd.

Ofiarą takiego „wyroku“ padł, jak pisał, niejaki Gawryluk, posądzony o

to, że udzielił policji informacji, dotyczących „rejkomu“ pińskiego.

Wczoraj Sąd Apelacyjny ogłosił wyrok, uchylający w części wyrok pierwszej Instancji.

Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok Sądu Okręgowego w odniesieniu do oskarżonych Maksyma Maksymczuka i Włady-

слава Łozowskiego, skazanych na karę śmierci przez powieszenie oraz w stosunku do skazanych na dożywotnie więzienie Piotra Litwińczuka i Maksyma Jowicza. Pozostałych sąd uniewinnił.

Obrońcy skazanych na karę śmierci i dożywotnie więzienie zapowiedzieli kasację. [c].

Na Zamku

WARSZAWA, (Pat). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj w południe w obecności Pana Marszałka Śmigłego Rydza, p. premiera gen. Sławoja Składkowskiego i p. wicepremiera Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

Rada Ministrów

WARSZAWA, (Pat). W dn. 11 października rb. odbyło się pod przewodnictwem premiera gen. Sławoja Składkowskiego posiedzenie rady ministrów, na którym załatwiono kilka spraw bieżących.

Dekret Pana Prezydenta o zjednoczeniu ziem Zaolzia z Rzplą

WARSZAWA, (Pat). We wczorajszym Dzienniku Ustaw R. P. ukazał się dekret Prezydenta R. P. o zjednoczeniu odzyskanych ziem Śląska Cieszyńskiego z Rzeczpospolitą Polską i o rozciągnięciu mocy obowiązującej niektórych aktów ustawodawczych na odzyskane ziemie.

Marszałek Rydz Śmigły d-rem honorowym Politechniki Warszawskiej

WARSZAWA, (Pat). Wczoraj odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Senatu Politechniki Warszawskiej, na którym przyjęto wniosek Wydziału Architektury, ażeby Marszałkowi Śmigłemu Rydzowi nadać tytuł doktora nauk technicznych honoris causa Politechniki Warszawskiej.

Wojsko polskie objęło już cały powiat frysztacki

BOGUMIN, (Pat). Bogumin święcił wczoraj z kolei dzień swego wyzwolenia. Wzdłuż ulic, przez które przechodzić miały oddziały polskie ustawiono liczne bramy triumfalne.

Wszystkie główne ulice miasta otrzymały już nowe nazwy. Jest więc ulica Marszałka Piłsudskiego, Prezydenta Rzeczypospolitej Ign. Mościckiego, Marszałka Śmigłego Rydza, płk. Becka, Wojewody Grażyńskiego, Wicewojewody Malhomme itd. Olbrzymi plac przed ratuszem otrzymał nazwę Placu Wyzwolenia.

Oddziały wojska polskiego przekroczyły osiągniętą wczoraj linię już o godz. 8 rano, tak że w niedługim czasie cała pozostała część powiatu frysztackiego została zajęta. W rejonie tym, poza Boguminem znajdują się następujące większe osady: Rychwałd, Pudłów, Wierzbica, Skrzeczów, Zabłocie, Podlesie, Alpinka; Blechów i Pietwałd.

We wszystkich tych miejscowościach dzień wczorajszy był dniem święta. Cała ludność wyległa na ulice.

W Rychwałdzie na kościele czeskiego kościoła narodowego znajduje się napis: „Pravda witaži“ (prawda zwycięży). Na ustawionej zaś opodal bramie triumfalnej napis głosi „prawda zwyciężyła”.

Największe uroczystości, związane z wkroczeniem armii polskiej, odbyły się w Boguminie.

Defilada trwała około 3 godzin. Po ukończeniu defilady poszczególne oddziały, które brały w niej udział, udały się na wyznaczone im miejsca postoju. Tłumy zgromadzone na szosach i ulicach nie rozchodzily się, lecz czekały cierpliwie, aby jeszcze raz nacieszyć oko niezapomnianym widokiem siły zbrojnej Rzeczypospolitej.

Przemówienie majątku przez Skarb Państwa

CIESZYN, (Pat). Delegat wojewody śląskiego przy dowództwie samodzielnej grupy operacyjnej „Śląsk”, wicewojewoda Malhomme wydał rozporządzenie, na mocy którego majątek ruchomy i nieruchomy wszystkich stowarzyszeń, związków, partyj, klubów, komitetów i t. p. organizacji rozwiązanych na Śląsku za Olzę, przechodzi na rzecz skarbu państwa polskiego z dniem dzisiejszym.

Zabójca szefa sztabu gen. w Bułgarii zeznaje że działał z zemsty

Zgon drugiej ofiary zamachu Zmarł również sprawca zabójstwa

SOFIA, (Pat). Major Dymitri Stojanow, który wczoraj został ranny w czasie zamachu na szefa sztabu generalnego, zmarł wskutek odniesionych ran.

SOFIA, (Pat). Stan zdrowia zamachowca rannego samobójczą kulą poprawił się na tyle, że można go było przesłuchać.

Zabójca gen. Pejewa, b. żandarm Wesoł Kirow oświadczył, iż działał on z chęci zemsty popchnięty do tego czynu niedzą. W zeznaniach jego znaleziono wiele sprzeczności. M. in. stwierdził on, iż zaopatrzony był w dwa rewolwery, które otrzymał od nieznanego mu osób, w innym

znowu miejscu swych zeznań oświadczył on, iż nabył broń za cenę 3500 lewów. Zabójca oświadczył, że nie należy do żadnej organizacji politycznej.

Policja prowadzi energiczne śledztwo w celu ujęcia ewentualnych współników mordercy. Jak słychać, aresztowano już kilku osobników, którzy utrzymywali kontakt z Wesoł Kirowem.

SOFIA, (Pat). Zabójca bułgarskiego szefa sztabu generalnego zmarł, nie odżywszy przytomności, po dokonanej operacji trapanacji czaszki.

„Najbliższym zadaniem — zgniecenie rewolty“ Krwawe walki i akty terroru w Jerozolimie, Haifie i Jerycho Kongres panarabski zawiódł

LONDYN, (Pat). „Daily Telegraph“, omawiając sytuację palestyńską, pisze, iż jest ona o wiele bardziej poważna niż ogólnie przypuszczają. Korespondent dziennika donosi z Jerozolimy, iż poza takimi ośrodkami jak Jerozolima, Tel Aviv, Haifa i kilka innych punktów, gdzie są stacjonowane wojska, nastąpiło zupełne załamanie się wszelkiego autorytetu w całym kraju. Większość policjantów arabskich rozbrojono, ponieważ podlegali oni takiemu naciskowi ze strony powstańców, iż nie można było im już dłużej ufać. W obecnych warunkach — pisze „Daily Telegraph“ — będzie koniecznym dokonanie czegoś w rodzaju metodycznego zdobycia kraju, w celu przywrócenia poszanowania prawa i autorytetu władz mandatowych. Najbliższym zadaniem jest zgniecenie rewolty i dopóki to nie zostanie dokonane, nie może być mowy o przywróceniu do wykonywania jakiegokolwiek planu, w celu wstrącenia rozwiązania zagadnienia palestyńskiego.

W ciągu ostatnich 24 godzin dokonano 20 aktów terroru. 5 osób zostało zabitych, a 6 odniosło rany. W ciągu dnia wczorajszego padło 15 powstańców arabskich.

JEROZOLIMA, (Pat). W czasie rozruchów, które wydarzyły się wczoraj rano 4 osoby zostały zabite, wśród nich i policjant Arab, a kilka osób odniosło rany.

JEROZOLIMA, (Pat). Wczoraj w południe dokonano nieudanego zamachu na komisarza okręgowego w Jerozolimie Keitha Roacka. Z murów miasta Jerycho rzucono cztery bomby na przejeżdżającą drogą okalającą mury policyjne samochody pancerne, wśród których znajdował się samochód Keitha Roacka. Bomby wzbuchły, nie trafiając samochodu komisarza.

LONDYN, (Pat). Obradujący w Kairze

nad sytuacją w Palestynie kongres arabski można już uważać za nieudany.

Egipska partia wafdystów zwołowała kongres. Przemilczanie obrad kongresu przez prasę wafdystką spowodowało za pełny brak zainteresowania kongresem i poparcia go ze strony opinii publicznej, a różnice zdań między delegatami arabskimi wskazały, że Arabowie są bardzo podzieleni w opinii co do przyszłości Palestyny.

Mowy, wygłoszone na otwarciu kongresu, miały charakter raczej panislamistyczny niż propalestyński.

Wśród Arabów szerzy się przekonanie, że rząd brytyjski przygotowuje akcję o znaczeniu zasadniczym. Szereg kierowniczych działaczy arabskich, którzy są ludźmi zaufania Mufflega, zamierza udać się do Londynu natychmiast po zakończeniu obecnego kongresu.

Ułatwienia

d'a emigracji Czechów z Zaolzia

CIESZYN, (Pat). Nasuwa się konieczność sprawnego uregulowania kwestii emigracji osób narodowości czeskiej ze Śląska Zaolziańskiego do Czechosłowacji. Z tego względu uproszczone zostały jak najdalej formalności, związane z wyjazdem tych osób do Czechosłowacji. Przepustki dla nich wydawać będą począwszy od

dnia dzisiejszego już nie starostwo czy dyrekcja policji w Cieszynie, lecz komisariaty policji w gminach miejskich i posterunki policji w gminach wiejskich. Zainteresowane osoby zostały wezwane w obwieszczeniu, aby zaopatrzyły się w te przepustki do dnia 1 listopada br. i w spokoju opuściły teren Rzeczypospolitej.

Hiszpania rządowa również wycofuje ochotników

BARCELONA, (Pat). W kołach rządowych zapowiadają, że wycofanie ochotników zagranicznych postępuje szybko naprzód. Wycofani z szeregów ochotnicy skoncentrowani są w obozach rozsiadanych po całej Katalonii. W obozach tych składają oni posiadaną broń i otrzymują dokumenty demobilizacyjne. Ostatnio wycofa-

wani są również ochotnicy zagraniczni, zajmujący stanowiska w administracji wewnętrznej kraju.

Jak w kołach rządowych utrzymują, odwoływanie ochotników przeprowadzane jest stopniowo i prawdopodobnie zostanie ukończone w ciągu tygodnia.

Powrót pierwszych ochotników z Hiszpanii

GIBRALTAR, (Pat). Około 400 legionistów włoskich, którzy walczyli w ciągu 18 miesięcy w szeregach wojsk gen. Franco opuściło wczoraj Kadyks na pokładzie statku włoskiego, udając się do Neapolu.

Jest to pierwsza frakcja repatriowanych ochotników z szeregów walczących stron Hiszpanii, postawiona na skutek zaleceń komitetu nieinterwencji.

S. p. prof. dr. Paweł Gantkowski

POZNAŃ, (Pat). Wczoraj zmarł w Poznaniu po dłuższej chorobie w szpitalu Przemienienia Pańskiego ś. p. dr. Paweł Gantkowski, profesor honorowy higieny społ. i prof. higieny ogólnej Uniwersytetu Poznańskiego, wielce zasłużony lekarz i społecznik.

Pracowniczy komitet wyborczy OZN w Warszawie

WARSZAWA, (Pat). W sztabie Obozu Zjednoczenia Narodowego odbyło się posiedzenie prezydiów związków zawodowych: Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego, Zjednoczenia Zawodowego Polskiego i Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych. W posiedzeniu wzięli udział szef O. Z. N. gen. Stanisław Skwarezyński i szef sztabu O. Z. N. płk. Zygmunt Wenda.

Zebrań otworzył gen. Skwarezyński, oddając głos prezesowi wydziału wykonawczego Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych b. pos. Tomasz Klewczewski.

Po dyskusji zebrani jednogłośnie uchwalili powołać do życia Komitet Wyborczy pracowników fizycznych. W skład prezydium komitetu weszli pp. b. pos. Leopold Tomasz Klewczewski — przewodniczący, b. sen. Marian Malinowski-Wojtek i b. pos. Fr. Urbański — wiceprzewodniczący, Dąbrowski, Śmiech, Spasiński, Nowakowski, Cienliński, Kiciła, Kajdar, Dąbrowski — członkowie.

Nabór do służby za duszę ś. p. prof. Zdzisława Kozłowskiego

Staraniem Stowarzyszeń św. Wincentego i Paula w Wilnie we czwartek, 13 X 1938 r., o godz. 9 będzie odprawione w kościele XX Misjonarzy przy ul. Subocz nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. prof. dra M. Zdzisława Kozłowskiego, długoletniego i zasłużonego członka konferencji św. Wincentego i Paula.

Przeniesienie a nie awans inspektora Kozłowskiego

Przeniesienie do Wilna z Lidy inspektora szkolnego Adama Kozłowskiego jest komenowane w Lidzie, jako awans na stanowisko wizytatora.

Jak się okazuje tymczasem jest to zwykłe przeniesienie służbowe, bynajmniej nie noszące charakteru awansu i p. Kozłowski w Wilnie bynajmniej wizytatorem nie został.

„Kurier Poranny“ o zagadkowej śmierci Schussa

Do Wilna nadeszła wiadomość, iż w rejonie Turmont na granicy polsko-łotewskiej znaleziono zwłoki działacza Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej przy USB w Wilnie Józefa Schussa, znanego z procesu lewicy akademickiej dr Dembińskiego. Według prowizorycznych oględzin zwłok Schussa zachodzi podejrzenie, iż popełnił on samobójstwo. W każ-

dym bądź razie sprawa tajemniczego zgonu b. studenta USB i działacza socjalistycznego Schussa jest tematem energicznego śledztwa. Józef Schuss miał wyjechać do Łotwy i czynił ostatnio w Wilnie w tym kierunku starania. Z innych źródeł donoszą, iż Schuss jako uciążliwy obywatel i działacz miał otrzymać nakaz opuszczenia granic Polski.

„Tydzień Miłosierdzia Chrześcijańskiego“

Z dniem wczorajszym rozpoczął się na terenie archidiecezji wileńskiej „Tydzień Miłosierdzia Chrześcijańskiego“. Ważniejsze uroczystości „Tygodnia“ odbędą się w dniach 15, 16 i 17 bm. We

wszystkich świątyniach na terenie całej archidiecezji odprawione zostaną wówczas trzydniowe modły ku czci św. Andrzeja Boboli.

Królowa belgijska w Paryżu

Przybędą dziś król Leopold oraz księżna Piemontu

PARYŻ, (Pat). Królowa Elżbieta belgijska przybyła o godz. 19 min. 25 na dworzec północny.

Król Leopold przybywa do Paryża dziś rano.

Królowa Elżbieta zatrzymała się w ambasadzie belgijskiej.

PARYŻ, (Pat). Paryż przygłowiec się na przyjęcie króla belgijskiego Leopolda III oraz księżny Piemontu, którzy w środę przed południem przybywają do Paryża, aby wziąć udział w odsłonięciu pomnika króla Alberta.

Wytyczanie granicy między Słowacją a Rusią podkarpacką

PRAGA, (Pat). Członek rządu karpato-ruskiego Edmund Baczyński został upoważniony do wzięcia udziału w rokowańach w Komarnie. Do rokowań z rządem słowackim w sprawie ustalenia granicy między Słowacją a Rusią Podkarpacką upoważniono Stefana Sencika. Granicy tej — jak wiadomo — nigdy dotychczas nie ustalono i była ona przedmiotem stałych sporów.

Węgierscy Żydzi w obozach koncentracyjnych

BUDAPESZT, (Pat). „Madyarsag“ donosi o wysłaniu do obozów koncentracyjnych kilkuset Żydów, którzy w miastach

Saboles i Szafmar rozwijali szkodliwą działalność dla państwa.

Samobójstwo redaktora dziennika w Pradze

PRAGA, (Pat). Ubiegłej nocy popełnił samobójstwo Rudolf Thomas, redaktor na czołowy dziennik praskiego, wydawanego w języku niemieckim „Prager Tageblatt“.

PRAGA, (Pat). Sfan zdrowia żony Rudolfa Thomasa, redaktora naczelnego „Prager Tageblatt“, która popełniła samobójstwo wraz z mężem, zażywając wielkie ilości luminalu, jest beznadziejną.

Dramatyczna walka rybaków z żywiołem

AMSTERDAM, (Pat). Na redzie portu Scheveningen zatonał statek rybacki „Scheveningne 102“.

3 członków załogi zginęło, natomiast 11

osobom udało się uratować. Tysiące widzów przyglądało się dramatycznej walce z żywiołem, którą stoczył rozbitkowiec przez godzinę, zanim zdołano przyjąć z pomocą.

Zderzenie samolotów

LONDYN, (Pat). W pobliżu miejscowości Pulhelt zderzyły się na znacznej wysokości dwa samoloty wojskowe. Załoga jednego z samolotów uratowała się dzięki spadochronom, doznając tylko lekkich obrażeń cieleśnych. Drugi samolot zapalił się w powietrzu a dwaj lotnicy zginęli, kiedy samolot rozbił się, spadając na ziemię.

Wskiego — wystarcza za najlepsze świadectwo dla uczciwości i czystości wyborów.

Zaufanie wyborców, nie arytmetyka

(Dokończenie ze str. 1)

Gen. Żeligowski, o ile się orientujemy, jeszcze się nie wypowiedział, czy mandat przyjmie i w jakim okręgu.

Zdawałoby się że najbliższy mu jest okręg 47 tj. powiaty wileńsko-trocki i święciański. Jednakże, jak wiemy, ordynacja wyborcza nie wymaga zgodny kandydata na posła dla postawienia jego kandydatury, chociażby była ona jednocześnie stawiana w innych okręgach.

Dzięki temu i gen. Żeligowski może być obrany na kandydata na posła naraz w kilku okręgach, nawet we wszystkich okręgach jednocześnie, a dopiero później przed głosowaniem powszechnym okręgi musi jeden okręg, z którego chce być wybrany na posła.

Jak wynika z posiadanych przez nas informacji co najmniej dwa okręgi w woj. wileńskim będą się ubiegać o gen. Żeligowskiego — jeden wileński i jeden mieśki. Jeżeli w obu tych okręgach zarządzenia okręgowe wybióra go kandydatem na posła będzie to widomym znakiem, że wy-

borcy tych okręgów dalecy są od gier rek przedwyborczych, że nie jakieś wyliczenie decyduje, a tylko zwyczajne zaufanie do człowieka. Wówczas i ci inni kandydaci, którzy zostaną obrani na dalszych miejscach zyskają na opinii i autorytecie i ich wybór będzie wzbudzał więcej szacunku u ludzi.

Zaufanie wyborców może się stać elementem decydującym przy nadchodzących wyborach. Musi zwyciężyć papierowe wyliczenia i t. zw. technicką wyborczą, robioną „zawodowo“. Od tego zależy powodzenie wyborów, ich prawdziwa frekwencja i wreszcie nowoga przyszłego Sejmu. Dopiero gdy minie 13 b. m. i znane będą nazwiska kandydatów na posłów we wszystkich okręgach, można będzie znając wybrane osoby, ocenić bez błędów, w jakim stopniu wydzwignęli ich prawdziwe zaufanie ludności, a w jakim stopniu inne momenty. Dziś byłoby przedwczesne wymienianie wszystkich kandydatów.

Wystarczy stwierdzić, że stawiamy na zdrowy instynkt wyborcy, który powinien pójść nie za wyliczeniem a za głosem serca.

Piotr Lemiesz.

PO LOS I KLASY

FORTUNE, SZCZĘŚCIE, DOBROBYT



DO KOLEKTURY
DROGA DO SZCZĘŚCIA

Wielka 44 — Wilno — Mickiewicza 10
gdzie w 41 Loterii padł

MILION
Ciągnięcie już 19 b. m.

Stypendia akadem. dla Wilna

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ustalił wysokość funduszu stypendialnego dla młodzieży akademickiej na rok ak. 1938-1939 na sumę zł 1.705.000 czyli więcej o 20.000 zł jak w roku ubiegłym.

85 proc. funduszu stypendialnego dla studentów od 2 roku studiów wzywy podzielono pomiędzy poszczególne szkoły. Uniwersytet Stefana Batoroego w Wilnie otrzymał 122.400 złotych. Szkoła Nauk Politycznych w Wilnie — zł 3.300.

Zgon 100-letniej weteranki

ŁÓDŹ, (Pat). W Pabjanicach pod Łodzią zmarła, przeżywszy lat 100, weteranka powstania styczniowego, Katarzyna Garbińska z Łukaszewiczów.

Statek „Olza“

WARSZAWA, (Pat). Min. przem. i handlu Antoni Roman postanowił, aby pierwszy statek, który buduje się w stoczni gdyńskiej, otrzymał nazwę „Olza“.

Na ręce min. przem. i handlu nadchodzą różne ofiary na rzecz budowy przyszłego statku „Olza“.

Świadectwo...

„całkowitego odswszenia“

CZERNIOWCE, (Pat). Rumuńskie ministerstwo zdrowia zarządziło w porozumieniu z dyrekcją kolei, iż wszyscy podróżni 3 klasy, przybywający z Bessarabii do reszty Rumunii, muszą posiadać świadectwa „całkowitego odswszenia“, bez których nie zostaną wpuszczeni do wagonów. Ten sam przepis odnosi się do osób przekraczających mosty, łączące Bessarabię z Mołdawią. Zarządzenie powyższe wydano w związku z coraz bardziej rozszerzającą się w Bessarabii epidemią tyfusu plamistego.

HOTEL
„ST. GEORGES“
w WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach

Zdrowe drzewka i krzewy owocowe zakwalifikowane przez Łobę Rolniczą z polecenia
CENTRALA ZAOPATRZEŃ OGRODNICZYCH
wł. J. I. J. KRYWKO
Wilno, ul. Zawalna 28 m. 4, tel. 21-48.

Uniwersytet Stefana Batorego

rozpoczął nowy rok akademicki

Wczoraj odbyło się uroczyste otwarcie roku akademickiego 1938/39 Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie.

W przeddzień inauguracji roku. Senat Akademicki z rektorem ks. prof. dr Aleksandrem Wóycickim i młodzieżą akademicką, po odśpiewaniu litanii w strej Bramie, udały się pochodem na cmentarz Rossa, gdzie oddano hołd Sercu Wskrzesiciela Wszechnicy Batorowej Marszałka Józefa Piłsudskiego, składając na płycie grobowca piękny wieniec

Otwarcie roku akademickiego poprzedziła wczoraj uroczysta msza święta w kościele akademickim św. Jana, odprawiona przez ks. biskupa Michalkiewicza, na którą przybyli również przedstawiciele władz, wojska, duchowieństwa, korporacje i organizacje akademickie ze sztandarami, młodzieżą i społeczeństwem.

Na uroczyste otwarcie roku akademickiego, które odbyło się w auli kolumnowej, przybyli wojewoda Boleński, ks. biskup Michalkiewicz, arcybiskup prawosławny Teodosjusz, Szpasał Seraja Chan, mufti dr Szynkiewicz oraz przedstawiciele innych władz, prezydent miasta dr Maleszewski, płk. Podwysocki, reprezentanci urzędów państwowych oraz przedstawiciele świata naukowego i kulturalnego m. Wilna. Na podium zajęli miejsca: Senat Akademicki, profesorowie oraz poczty sztandarowe korporacji i organizacji, balkon zaś szczerze wypełniła młodzież akademicka

Po odśpiewaniu przez chór akademicki „Gaude Mater”, przemówienie inauguracyjne wygłosił Jego Magnificencia ks. prof. dr Aleksander Wóycicki.

J. M. ks. rektor Wóycicki przemówienie swoje rozpoczął słowami: „Dzień dzisiejszy jest wielkim świętem uniwersytetu Stefana Batorego: Jedynasty październik — to coroczne wspomnienie najpiękniejszej jego wiosny, odrodzenia Wszechnicy w r. 1919 mocną wolą Wielkiego Marszałka — czyli to 20 rok prowadzonej usilnej pracy dla dobra narodu i państwa, to — zarazem rachunek sumienia Uczelni Batorowej, zarówno profesury jak młodzieży studiującej w roku ubiegłym.

to — dalej — rewia sił młodych, które zbiegły się do tej krylnicy duchowej po napój prawdy i cnoty dla swych spragnionych umysłów i serc,

to — wreszcie — uroczysty akt ślubowania młodych, że wierną swą służbę dla narodu i państwa oddadzą w codziennej pracy naukowej”.

W dalszym ciągu swego przemówienia ks. Rektor omówił warunki, w jakich pracuje Uniwersytet, jak również cele i zadania tej jedynej na Ziemiach Północno-Wschodnich uczelni.

W końcu swego przemówienia ks. Rektor na progu nowego roku aka-

demickiego złożył serdeczne życzenia wszystkim studentom i studentkom, aby zdobyli prawdziwe nowoczesne wykształcenie i wychowanie, które polega:

na metodycznie przyswajanej sobie wiedzy specjalnej, na zdobywaniu wiadomości, dotyczących poznania człowieka, na znajomości zagadnień społecznych, w szczególności dotyczących własnego kraju,

na nauce języków obcych, bo „bez znajomości trzech języków wykształcony człowiek jest kaleką”,

na wykształceniu artystycznym, bo tego wymaga wychowanie pełne serca i duszy, bo artystycznie wychowany człowiek stara się swych własnych marzeń o pięknie udzielić in-

nym, one bowiem podniosły jego duszę, podniosą z pewnością i dusze innych,

wreszcie, na wychowaniu sportowym i towarzyskim, bo, jak powiedział Pascal — człowiek nie jest ani aniołem ani zwierzęciem, winien tedy dążyć do coraz doskonalszego rozwoju życia cielesnego i duchowego, zaw sze wprowadzając harmonię między ciałem i duszą. Gdy taką całość posiadają, wtedy dopiero student i studentka zdobędą pełne nowoczesne wykształcenie i wychowanie.

Po przemówieniu nastąpiła uroczysta imatrykulacja, po czym ks. Rektor wygłosił wykład wstępny na temat „Uniwersytet i społeczeństwo”.

Odśpiewanie hymnu narodowego zakończyło otwarcie roku.

Ilustrowany skandal

Reprodukujemy niżej zdjęcie nadesłane nam przez jedną z duńskich agencji fotograficznych, która nas dotychczas zaopatrywała w ilustracje.

Nie możemy nie zarzucić tej agencji pod względem technicznym. Odwrotnie przewyższa ona o niebo nasz krajowy serwis kliszowy P. A. T.

Zato pod innymi względami wypełnia takie karygodne błędy, których nie możemy puścić płazem i dla których demonstracyjnie z dalszych usług agencji w dziale ilustrowanego reportażu całkowicie rezygnujemy.

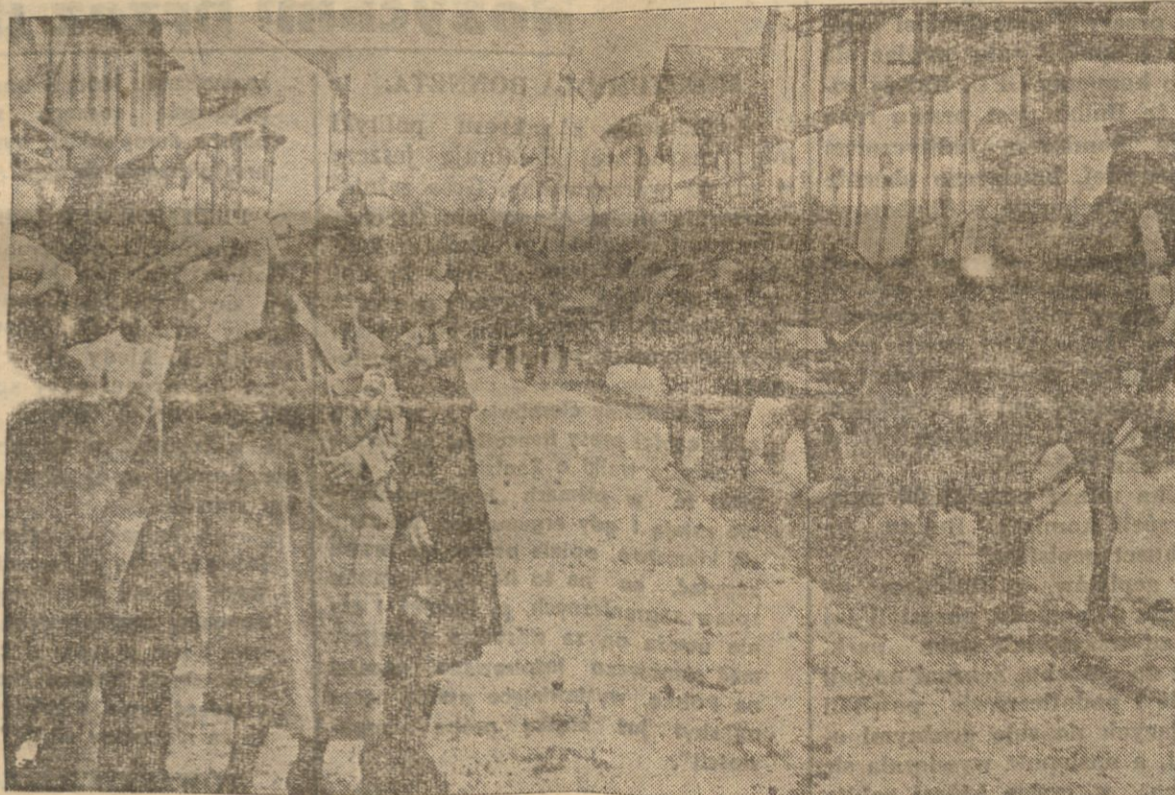
Proszę tylko przyjrzeć się tej kliszy. Na zwykłych chłopskich wózkach używanych w centralnych województwach do wożenia gnoju jada jakieś obdartusy ze strzelbami. Paru

ludzi wita ich na chodniku podniesieniem ręki w sposób hitlerowski.

Co to jest? Pod kliszą agencja dała następujący podpis: — „Wkroczenie wojsk polskich do Zagłębia Czeskiego”.

Czy ktokolwiek w Polsce widział wojsko polskie tak wyładować? Napewno nikt. Fotografia, która nam przysłała duńska agencja jest niewątpliwie sztucznie zaśnieżowana przez jakąś wroga nam propagandę czeską lub bolszewicką.

Duńscy jednak muszą leniej niż nować interesu. Fotografia przez nich nadesłana obraża Polskę i wojsko polskie, tak że stanowczo powinien się nią zainteresować nasz poseł w Kopenhadze. Adres agencji brzmi: „Presse Illustration Bureau Box 6 Copenhagen Blandt Forsendelse.



Losy I-ej klasy

kupujcie tam,

- gdzie** stale padają wielkie wygrane,
- gdzie** szczęście sprzyja wszystkim graczom,
- gdzie** wzbogaciło się już tysiące rodzin,
- gdzie** w każdej Loterii wypłaca się miliony,
- gdzie** każdy może się wzbogacić

a więc w niezmiennie szczęśliwej Kolekturze

„NADZIEJA”

Lwów, Legionów 11 i Warszawa, Marszałkowska 117

Ciągnięcie I klasy już 19 b. m.!

Konto P. K. O. nr 50.050

Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie

W trzecim kwartale (lipiec — wrzesień) 1938 roku na rzecz działu rękopisów złożyli dary: p. Lucjan Uziębło — bogaty zbiór dokumentów treści majątkowo-prawnej (obligi, mandaty, rejestry, zapisy) z ww. XVII i XVIII w 120 fascykulach i plikach, jako pozostałość archiwum w Horodnie pow. lidzkiego; p. Wanda Żochowska: nekrologi i papiery, związane z osobą uczestnika wypadków w r. 1863 i emigranta, doktora medycyny, później księdza Wład. Ani. Żochowskiego (zm. 11.V. 1912 r.).

W okresie sprawozdawczym do zbiorów muzealnych TPN 8 taskawych ofiarodawców złożyło w darze 11 przedmio-

tów; ofiarodawcami byli pp. Karolina Dzierdziejewska, Helena Chylewska, Wanda Jentle, Konrad Gintrowicz, Lucjan Uziębło, Bolesław Widziwicz, Wanda Żochowska i ofiarodawca anonimowy.

W tymże czasie Książnica TPN wzbogaciła się o 353 dzieł w 486 tomach, z czego 17 ofiarodawców złożyło 91 tt. książek oraz większą ilość czasopism. 91 insy tuje zaś nadeszły w darze lub na wymianę 395 tt. i ponadto szereg periodyków oraz nabyte za gotówkę 2 dzieła w 2 tomach. Najobfitsze dary złożyli lub nadesłali: Uniwersytet warszawski — 61 tt., dr Walerian Chałkiewicz — 41 tt., Polska Akademia Umiejętności — 32 tt., Główny Urząd Statystyczny — 27 tt., p. Maria Konopkova — 32 tt., „Slovansky Ustav w Pradze — 21 tt., Universita Komenskeho w Bratislawie — 18 tt., p. Lucjan Uziębło — 16 tt., Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Poznaniu — 16 tt., Dyrekcja Muzeum Narodowego w Warszawie — 12 tt., Towarzystwo Naukowe we Lwowie — 12 tt., Cornell University — 13 tt., Verein für die Geschichte Ost-und-Westpreussen — 13 tt., Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach — 11 tt. itd., itd.

W okresie sprawozdawczym ukazał się kolejny tom „Ateneum Wileńskiego”, mianowicie rocznik XIII, zeszyt 1. Publikacja ta, zarówno jak i inne wydawnictwa TPN są do nabycia we wszystkich księgarniach wileńskich i w najbliższych poza wileńskich.

Zbiory Towarzystwa są otwarte dla zwiedzających każdej niedzieli w godzinach od 12 do 14. Wycieczki zbiorowe — po uprzednim porozumieniu z Biurem T-wa — mogą zwiedzać Muzeum T-wa i w inne dni i godziny. Wycieczki zbiorowe szkolne, żołnierskie, robotnicze i włościńskie korzystają ze specjalnych ulg.

Biuro Towarzystwa czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. od 9 do 13. Telefon Nr 14-79.

CZYŚĆ ZĘBY PASTĄ DENS

Przechadzka jesienno-kartoflana

Myślałem, że zamiast moich hulajskich przechadzek w cywilu, przyjdzie się maszerować w mundurze za Olzę lub też gdzieś w innym kierunku. Stało się jednak inaczej, a to dzięki naszej (znaczy się — i mojej też) solidarnej postawie. Jeden z sąsiadów rzekł mi po naszym zwyczajnie:

— A widzi pan, ja i mówił do swojej staruchy, co — śmiałościu garada biaruc, do tego my wzienlim swoje, tylo co Czechosłowiaki byli nam je zabrawszy w wojna światowa.

Skoro więc niebezpieczeństwo wojny minęło — ruszyłem w radosne dni na przechadzkę jesienno-kartoflaną w teren, by odmalować (oczywiście czcionkami drukarskimi) ten okres przed zimą.

ZEPSUTE DROGI.

Orki jesienne niszczą do tego stopnia drogi, że nie tylko jazda na rowerze jest prawie niemożliwą, lecz także chodzenie piechotą sprawia tu-

ryście dwie trudności. Szkoda wielka, że tymi drogami nie jeżdżą wyższe władze administracyjne, może wydałyby wówczas odnośne przepisy o ochronie ścieżek wiejskich.

Idąc po tych „kociach łbach“ spotkałem pod lasem sporą gromadkę ludzi, o czymś mocno rozprawiającą. Jak się okazało — była to wiejska Komisja szacunkowa, ustalająca szkody w kartoflach poczynione przez dziki.

— Wo, widzi pan soltys, całe brzożny poryte, kab im ryji popuchli.

— I polować na ich nie można, tylo straszyc.

— A czym ich straszyc, kiedy oni niczego nie lenkajo sie.

— Widomo świnia, do tego dzika — lezie wszędzie nachałam i tylo.

Idąc przez las spotkałem wycieczkę młodzieży szkolnej z miasta. Jeden z uczniów spytał mnie nieśmiało:

— Przepraszam pan, a gdzie tu będzie ustęp?

Roześmiałem się z tego szczerze

i poszedłem dalej w głąb Puszczy Rudnickiej.

Dotarłszy do jednej wsi trafiłem akurat na babską kłótnię, dwu sąsiadek. Początkowo mówiono sobie per pani (gdyż jedna z nich przybyła tu dopiero parę lat temu), następnie zaś — nawet współczesnemu parlamentarystyście zwiędłyby uszy.

O CZYM MÓWI WIEŚ...

— W tym roku kartofla nie zarodziła i jakaś nieśpiąta (nieodjrzała), wiadomo, sucho było — nie miała rostu, siedziała jak w prysku (gorącym popiele).

— A dlatego chto miał jo kapelka przy dolinie, to nie sobie kartofla była. Wielkiej szmat było, bendo bliny i palcy całe u kobietów, bo ni tak ob tarka szarujó, jak duża kartofla.

— Tak, bracie, w naszym stanie jak żyto zarodzi i kartofla, to głodu ni bendzi.

— Prauda kum mówisz. Tytunv to i z mehu zrobić można, aby tylo dym z genby szed...

— Co to jest, co kapusta w tym roku nie zarodziła? Robaki na czysto jo zjedli.

— Ci tak robaki jo jedzo, ci tak,

to wszystko równo (śmiech).

— To musi ty, Wincuk, szmat robaków masz, kiedy tak gawendzisz.

— A chto ich nie ma?

— Kuždy dlatego stara sie wódko robaki zalać.

— I ty myślisz, co oni od wódkki podechno?

— Teraz poczeni ludzie wioskowe pić czysty spirytus, to jaka plugastwa najdzi sie w żołondku, to już kapota.

— Patrzaj tylo, kab i tobie nie było kapota (śmiech).

— Rzućcie wy ta gawenda ob te robaki, a ci słyszeli, co Rafala Sienucia obkradli? Mówili, co dwa kufry z odzieniem wynieśli i nicht nie obaczył nawet. To na ranku policmany bvli psa przyprawadziszwy.

— A ci nalaz pies złodzieja?

— Gdzie on tobie znajdzie, jak przyprawadzili na podwórko, tak i popendził sie zrazu za pietuchem (gwałtowny śmiech). To pietuch był tedy aż a dach wyskoczywszy.

— Musi to nie był pies uczony. Tylo tak sobie dla rekreacji przyprawadzili.

— Teraz tych kradzieży coraz wiecej bywa. Wiadomo jesienio —

nocy długie to i kraść fajnie złodzieju.

— I we dniu kradno. Stasiuk Bołtucia podebrał onegdaj jajki u Magdziula pod powiedko. Mówio na ksjonżki, ci co, bo baćka kazau, co jemu nie kupi ksjonżków.

— Na jakie ksjonżki, musi na korki, a toż strzela i strzela, jak z kasztanów. Teraźniejszo poro ksjonżek nie trzeba bo

GAZETY CIEKAWIEJSZE.

— Prauda kum mówisz, co gazety teraz ciekawiejsze, a jeszcze chto ma radii, tak za wszystkim bez ksjonżki obejści sie może.

— Onegdaj słysza ja w radii, to jak byli nasze Olsza (Olzę) wziewszy, — co

ŚPIEWAŁ WITOS,

dlatego okuratny ma głos. Widomo, odpoczął u tych Czechosłowiaków.

— Co ty, Wincuk jliciesz, czy Witos śpiewa? To musi Witas!

— Jaki tobie Witas, chibie po litewsku ty mówisz to nazwisko?

- Dawaj założym sia.
- Dawaj.
- Ob co?
- Ob liter.
- Fajno.

Najbliżsi doradcy Hitlera

Gen. von Epp, kpt. Wiedemann, Adolf Wagner i Otto Meissner

W związku z nazwiskiem Hitlera każdemu czytelnikowi gazet nasuwają się nazwiska najbardziej reprezentatywnych dygnitarzy obecnych Niemiec, a więc Göringa, Goebbelsa, Hessa, Ribbentropa. Nie oni jednak, zdaniem ludzi doskonale poinformowanych, stanowią najbliższe grono tych, z którymi kanclerz Niemiec najchętniej i najczęściej się styka i których rada ma dla niego największe znaczenie. Najbliżsi powiernicy Hitlera nie zajmują naogół najbardziej eksponowanych stanowisk. Sam Hitler zresztą, powołując się na Napoleona, oświadczył raz, że nie przywiązuje zbyt wielkiego znaczenia do otaczających go jednostek — gdyż dzieło jest znacznie ważniejsze od wykonawcy.

Jednym z najwcześniejszych i najbliższych towarzyszy walk politycznych Hitlera jest obecny namiestnik Bawarii, gen. von Epp, w którego ręku spoczywa nader ważny w obecnej chwili ster niemieckiej akcji kolonialnej. Zmarły kapitan Roehm był tym, który zapoznał Hitlera z ówczesnym pułkownikiem von Epp w roku 1920.

Dzięki Eppowi z kolei Hitler zetknął się z ówczesnym komendantem Monachium, gen. Lotzow, który jednakowoż odniósł się krytycznie do przyszłego wodza Niemiec, ekskluzyw na bowiem i junkierska Reichswehrą miała uprzedzenia w stosunku do ludzi bez tytułów i do tego bez stopni naukowych, którzy wydzignęli się z nizin. Von Epp, zdołał przełamać te uprzedzenia i nawiązać nici między partią hitlerowską a Reichswehrą.

Nazwisko kapitana Wiedemanna, byłego komendanta kompanii, w której służył Hitler w czasie wojny, jest już głośne dzięki misjom, z którymi Hitler wysyłał go do Londynu. Wiedemann uchodził za człowieka, które mu kanclerz Niemiec najbardziej ufa i którego najbardziej szanuje. Znana jest pasja Hitlera wygłaszania długich monologów i niedopuszczania partnrów rozmowy do głosu. Nawet Chamberlain nie cieszył się pod tym względem specjalnym względnym. Natomiast Wiedemanna Hitler słucha zawsze uważnie i nigdy mu nie przerywa.

Wiedemann, jak mówią, mógł być każdej chwili ministrem, gdyż Hitler pozostawia mu do wyboru stanowisko, które mu najbardziej odpowiada. Wiedemann jednak woli pozostać w cieniu, daje mu to bowiem wielką swobodę ruchów.

Adolf Wagner, gauleiter — szef okręgu bawarskiego był tym, który na ostatnim zjeździe partyjnym w Norym

berdze odczytał w imieniu Hitlera jego wstępną proklamację. Ma dźwięczny wyrazisty głos, przypominający głos kanclerza, który się nim nieraz wyręcza w przemówieniach publicznych czy radiowych. Wagner jest wielbicielem Mussoliniego i gorącym zwolennikiem przyjaźni niemiecko-włoskiej. Zwykły powtarzać, że Niemcy i Włochy będą stały na czele Europy, a Hitler i Mussolini będą kierowali jej losami.

Otto Meissner, minister stanu, zajmujący od roku 1919 stanowisko szefa kancelarii prezydenta republiki, a o-

becnie Führera. Sam fakt ten świadczy o zręczności i umiejętności przy stosowaniu się do trzech z kolei systemów: republikańskiego za Eberta, na pół autorytatywnego za Hindenburga, a wreszcie obecnego. Meissner za Eberta był socjalistą, za Hindenburga pracował nad wyrównaniem stosunków między feldmarszałkiem a Hitlerem i w nagrodę za to utrzymał się na swoim stanowisku. Ma lat przeszło 60, więc mówi się o tym, że przedzie na emeryturę, ale narazie Meissner siedzi mocno na swoim fotelu.

H. O.

Bunt armii białoruskiej przeciw Stalinowi?

Walka oficerów i podoficerów garnizonu mińskiego z G. P. U.

„L. K. C.” podaje: W ub. czwartek po południu w Mińsku w gmachu klubu białoruskiej armii czerwonej odbył się wiec oficerów i podoficerów garnizonu mińskiego. Na wiecu tym miał przemawiać m. in. komisarz polityczny garnizonu m. Mińska Bulbin.

Gdy komisarz Bulbin rozpoczął przemówienie, zebrani na wiecu oficerowie i podoficerowie w liczbie ok. 200 osób, wygwizdali mówcę i zaczęli wznosić wrogie okrzyki przeciwko Stalinowi, „precz ze Stalinem”, „niech żyje wielki Blücher” itp. Z wielu stron rozległy się również okrzyki „pamiętamy Tuchaczewskiego”.

Bulbin przerwał natychmiast przemówienie i opuścił salę, udając się wprost do komendy GPU. Należy zaznaczyć, że Bulbin jest prawą ręką naczelnego komisarza politycznego armii czerwonej, bawiącego obecnie na Dalekim Wschodzie w Chabarowsku.

W międzyczasie zebrani na sali oficerowie i podoficerowie ułożyli manifest, który miał być doręczony dowódcy białoruskiej armii czerwonej. Manifest zawierał protest w związku z pogłoskami o aresztowaniu dowódcy armii Dalekiego Wschodu, marszałka Blüchera.

W kilka minut później do gmachu powrócił komisarz Bulbin na czele kilkuset gestistów.

Część gestistów z Bulbinem na czele weszła do gmachu, pozostali zaś otoczyli ze wszystkich stron park, przyległy do gmachu. Zebrani na sali oficerowie i podoficerowie powitali wkraczających na salę groźnymi okrzykami, a następnie wywiązała się strzelanina, w czasie której zabito Bulbina i kilkunastu gestistów. Widząc zdecydowaną i groźną postawę oficerów i podoficerów, gestisci wycofali się z gmachu i w kilka minut później przypuścili szturm granatami ręcznymi. Bardzo wielu oficerów i podoficerów zostało rannych.

Pogrzeb funkcjonariuszów GPU

odbył się w ubiegłą sobotę. Komunikat oficjalny, donoszący o tym wydarzeniu, mówił, że gestisci zginęli w katastrofie automobilowej. Aresztowano ponad 130 oficerów.

Cały gmach klubu wojskowego jest otoczony oddziałami gestistów. We wszystkich oddziałach wojskowych garnizonu mińskiego obowiązki służbowe pełnią w zastępstwie oficerów komisarze GPU. Cała trasa kolejowa od Mińska do granicy polskiej w Niegorełojie obstawiona jest przez oddziały GPU, ponieważ kilkunastu

zbuntowanych oficerów usiłowało przedostać się na stronę polską. 6 oficerów sowieckich z garnizonu mińskiego zostało zastrzelonych w pobliżu granicy polskiej.

W Mińsku kolportowano ulotki, w których oskarża się Stalina o zdradę rewolucji i przygotowywanie zgłażenia najdzielniejszego dowódcy armii czerwonej marszałka Blüchera.

Ulotki te były podpisane przez „Związek oswobodzicieli Rosji” i przez „komunistów-rewizjonistów”.

Nożycami przez prasę

MONITUM DLA BONNETA.

Zagadnienia z zakresu polityki międzynarodowej dominują jeszcze w prasie warszawskiej. Gros zainteresowania budzi oczywiście Czechosłowacja i wszelkie problemy związane z tym krajem. „Kurier Poranny” w artykule wstępnym rozprawia się z atakami francuskimi na Polskę, uprawianymi z powodu Czechosłowacji...

„Znosiliśmy cierpliwie i milcząco ataki części prasy francuskiej na Polskę w okresie walki o Zaolzie. Dziś, gdy ataki te w pismach „Inspirowanych” nie ustają i gdy argumentem ich staje się kłamstwo, opinia polska ma prawo zapytać, co na to francuski minister spraw zagranicznych, p. Bonnet, i czy nie uważa on za stosowne powstrzymać stanowczo inspirowane napaści na Polskę, wystawiające opinię naszą na zbyt już ciężką próbę cierpliwości”.

NOWE NIEPOKOJE W EUROPIE.

„Kurier Warszawski” w artykule pt. „Jakie będzie echo tej mowy?” zastanawia się nad skutkami mowy kanclerza Hitlera, wygłoszonej w Zagłębiu Saary. Zdaniem dziennika mowa ta nie przyczynia się do pogłębienia nastrojów pokojowych:

„Pozycja przeciwników polityki prem. Chamberlaina zyskała nagle i niespodziewanie silne wzmocnienie w skutek mowy, wypowiedzianej wczoraj przez kanclerza Hitlera w Saarbrücken. W mowie tej zastrzegł się kanclerz Hitler przeciw gubernanckiej opiece W. Brytanii, i równocześnie wypowiedział szereg ostrych uwag krytycznych o politykach angielskich, o możliwości zmiany kursu polityki angielskiej i uczynił znowu cierpkie aluzje do tego, co się dzieje w Palestynie. Jest rzeczą zrozumiałą, że mowa ta dostarczy przeciwnikom polityki premiera Chamberlaina bardzo silnych argumentów”.

OSŁABIENIE NIEMIEC.

Optymistycznie natomiast nastrojony jest „Warszawski Dziennik Narodowy”. Pomimo triumfu w Sudetach Rzesza nie spoczywa bynajmniej na samych laurach:

„Mimo bowiem wielkich sukcesów, jakie osiągnęła Rzesza w roku bieżącym, mimo olbrzymiego wzrostu jej potęgi zewnętrznej, posiada ona obecnie sporo trudności i kłopotów, wynikających z zadań ścisłego zespolenia zdobytych i utrwalenia na terenach świeżo przyłączonych panującego w Rzeszy systemu. Zadania te i płynące z nich trudności ograniczają na pewien czas swobodę ruchów niemieckiej polityki

zewnętrznej, która i bez tego ma do pokonania rosnące zanepokojenie państw europejskich, wyrażające się w przyspieszeniu zbrojeń”.

PRZYMUS ŹLE WIDZIANY.

Zupełnie inne zmartwienie ma „Goniec Warszawski”. Nie podoba mu się przymus, planowanie i t. d. Radby wrócić do czasów sielskich, anielskich, kiedy kto chciał ten należał do organizacji społecznych, a kto nie chciał, tego w ogóle nigdzie nie widziano... może chyba w knajpie. Lament swój „Goniec” kończy w ten sposób:

„A jednak — człowiekowi ciągle jeszcze źle w chomonce czy w okowach siły narzuconych. Człowiek normalny ciągle jeszcze chce być wolnym i sam o sobie decydować. Człowiek ciągle jeszcze chce sam sobie urządzić życie, a każdy przymus uważa za nieznośny ciężar”.

TOWARZYSZ Z ZAOLZIA.

„Robotnik” przynosi ciekawy przyczynek do życia robotniczego Zaolzia:

„W niedzielę ubiegłą, pisze Robotnik: Warszawa robotnicza powitała na swoim zgromadzeniu tow. Mecnera, redaktora „Robotnika Śląskiego”, przed stawiciela naszej starej gwardii, z tamtej strony Olzy, tow. Mecner, Arciszewski i Pużak, dr Jarosz wskazywali nie tylko na przeszłość Śląska Zaolziańskiego, ale i na zadania nowe praktyczne a nieraz i trudne, które teraz wyrastają przed Polską”.

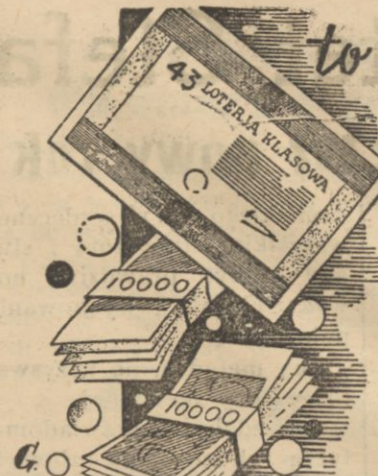
A bolszewicy parysko-moskiewscy wciąż jeszcze wypisują brednie o Śląsku Cieszyńskim po tamtej stronie Olzy. Tow. Mecneren powinien przeciwko temu zaprotestować.

Wczorajszy „Czas” w artykule pt. „Niezrozumiały upór” polemizuje z prof. Strońskim. Czyż trzeba dodawać, że chodzi o Niemcy?

Z WILNA KANDYDUJE MECENAS ENGEL (?)

„Kurier Polski” rozważa sprawę

to mały skrawek PAPIERU...



A. WOLANSKA
Wilno, Wielka 6.

Ciągnienie rozpoczyna się 19 października. Zamówienia zamiejscowe załatwiamy odwrotnie. Konto P. K. O. 145461.

Na „Tydz. Miłosierdzia”

Prosta głęboka legenda

Wiejską drożyną idzie sobie wieśniak, uginając się pod ciężkim worem, pełnym pięknej, złotej pszenicy. Spotyka Pana Boga idącego z przeciwnej strony.

Pan Bóg zatrzymuje wieśniaka powitaniem i prośbą o trochę pszenicy na jałmużnę. Na twarzy wieśniaka chwilowe zakłopotanie. Stawia jednak worek na ziemi i zaczyna w nim szukać. Gdy znalazł najmniejsze ziarenko, podał je Panu Bogu.

Jakże było jego zdziwienie, gdy Bóg, przemienivszy w tej samej chwili pszenicę w złoto, oddał chłopu spowrotem ziarenko, ale już jako grudek złota tej samej wielkości... co ofiarowane na jałmużnę ziarenko.

Bardzo żałował nieszczęsnego wieśniaka, że tylko takie małe ziarenko oddał Panu Bogu... żałował po niewczasie, że nie oddał Panu Bogu całego wora pszenicy. Byłby przecie takim bogaczem...

Dumając nad tym co uczynił, powłócił się dalej swoją drogą chłopek, a Bóg poszedł swoim szlakiem... ślad złoto wśród ludzi...

Tyle piękna legenda. Ileż ona nasuwa refleksyj tym, co są chowani na Ewangelii — zwłaszcza w okresie „Tygodnia Miłosierdzia”.

Bo Chrystus Pan powiedział: „Coście jednemu z tych braci moich najmniejszych uczynili, mnieście uczynili... jaką miarką mierniczyć będziecie bliźnim, tak wam odmierzę... a — błogosławieni miłosierdziu”.

Instytut Towarzystw Dobroczynności
CARITAS, Wilno, ul. Zamkowa 8,
P. K. O. 153.005. Telefon 13-747.

Teatr m. NA POHULANCE

Dziś o godz. 8 wiecz.

SUBRETKA

katolickich kandydatów do Sejmu i pisze co następuje:

Oświadczenie prasowe J. E. ks. kardynała Hłonda w sprawie wyborów sejmowych stało się przedmiotem zainteresowania w kołach politycznych.

Powszechnie wskazują, że ks. kardynał Hłond z wielkim naciskiem podkreślił szczególne znaczenie dnia 13 października dla dalszego rozwoju akcji wyborczej. Od tego, jacy ludzie w nadchodzącą „trzynastkę” wybrani będą kandydatami na posłów, zależy w dużej mierze stanowisko sfery katolickiej w kampanii wyborczej.

Krązą pogłoski że pewne koła katolickie przedstawiły czynnikom powołanym listę, zawierającą 20 nazwisk z życzeniem, aby te właśnie osoby znalazły się na listach kandydatów do Sejmu. Czołowe miejsce w owym spisie „20” zajmuje podobno adwokat Mieczysław Engel z Wilna, jeden z opiekunów i organizatorów młodzieży katolickiej w Wileńszczyźnie.

Wymienieni na liście „20” ubiegają się mają o wybór w kolegiach na kandydatów do Sejmu przy pomocy Ozonu, ale zamierzają starać się o głosy wyborców poza Ozonem. Sfery katolickie oczekują też z zaciekawieniem rezultatów, jakie przyniesie dzień 13 października.

17 pociągów kursuje po Zaolziu

na trzech liniach kolejowych

Na zajętych przez władze wojskowe terenie Śląska Zaolziańskiego uruchomiono obecnie trzy linie kolejowe, na których kursuje dziennie 17 pociągów osobowych. Z Cieszyna Zachodniego (dawnej czeskiej) odbywa się normalna komunikacja ze stacją Gnojnik, którą odbstuguje 6 pociągów, ze stacją Cieszyn Wschodni — 5 pociągów, ze stacją Mosty, naj-

dalej wysunięty punkt kolejowy na południu Zaolzia za Jabłonkowem (przed przelazem Jabłonkowską), którą to linię obsługuje w chwili obecnej 3 pociągi. W kierunku północnym odbywa się normalna komunikacja ze stacją Łąki (na linii Cieszyn—Karwina), gdzie dziennie kursują 3 pociągi PKP.

POKOJE
TANIE, CZYSTE I CICHE
W HOTELU ROYAL
Warszawa Chmielna 81
Dla pp. czytelników „Kurjera Wileńskiego”
15% rebato

I napisali w tej sprawie list do skrzynki radiowej w Wilnie.

— Co tam sprzezać się ob to, ci Witos, ci Witas, to wszystko równo, bo i ja słyzał co on fajnie śpiewał, ale czuć wojny nie było, a to chłopcy ważne. Musi na pamionka ta miasty Cieszynem nazwali, bo wszyscy cieszę się, co bez boju Czechosłowiaki nam odali nasze hektary.

— Teraz u nas prendzej konasacja (komasacja) bendzi, bo rzond na wienieczi ziemi na dobawka i musi podatki zmniejszo, bo nasze państwy wienksze zrobiwszy się teraz.

— Tobie tylo ziemi i ziemi, ty ciesz się bracie, co bez boju obeszo się.

— A kiedy trzeba by było wojavać, to myślisz, co ja nie poszedby? Tam druga żonka nalazby (ogólny śmiech).

— Chalera na twoja głowa ja słyzała co ty mówił, poczekaj!

— Boże święty, a skond to moja stara wzienła się koło nas? Aż ty po wena do Pierciupów chodziła

— Ot i wojna bendzi.

— Dziada z babo.

— Pogodzon się.

— Ob wojny lepiej i nie spomi-

nać, powiedziecie lepiej na kogo głosować do Sejmu?

— Na kogo, widomo, co na posła.

— Na posła, ale chto ma im być?

— A wo, ciebie wybierzem i bendziesz harbanil w Warszawie co, znaczy się, dziki nam szkoda robio, co wódka za drogo sprzedai się, co konasacji ni mozem doczekać się, co machorka i siarczyki drogie, a co nasze to tanie. Wot, ci nie wiesz co tym warszawiakom mówił.

— Wiem, wiem. Ale chłopca nie dopuszczę do Sejmu.

— Dopuszczę, jak damy głosy na ciebie.

— Staw bracie liter na poczontek.

I poszli do monopolu, gdzie wypito nie „liter”, a 5 litrów (gdyż kadencja poselska trwa 5 lat).

Długo więc wiwatowano na cześć przyszłego posła, który dał się nabrać sąsiadom.

W końcu doszło tam do krwawej bójkki, o czym dowiedziela się wkrótce władza bezpieczeństwa, pociągając pana „posła” do odpowiedzialności karnej za zakłócenie publicznego spokoju.

Jan Hopko.

KRONIKA

Październik
12
Sroda

Dziś: Ludwika
Jutro: Edwarda Kr. Weg.
Wschód słońca — g. 5 m. 42
Zachód słońca — g. 4 m. 28

opraczenia Zakładu Meteorologii US3
w Wilnie z dnia 11. X. 1938 r.
Ciśnienie 759
Temperatura średnia + 11
Temperatura najwyższa + 15
Temperatura najniższa + 9
Opad 1,0
Wiatr: połudn.-zachodni
Tendencja barom.: lekki wzrost
Uwagi: pół pochmurno.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sokółowskiego (Tyzenhauzowska 1); Chomiczewskiego (W. Pohlanka 25); Miejska (Wileńska 23); Turgiela (Niemiecka 15); Wiułskiego (Wielka 3).
Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szaryta (Legionów 10) i Zajczkowskiego (Witoldowa 22).

OSOBISTE

— Wyjazd do Warszawy ks. biskupa Michalkiewicza. J. E. ks. biskup Michalkiewicz wyjechał w dniu wczorajszym do Warszawy, gdzie weźmie udział w obradach jednej z Komisji Episkopatu.

MIEJSKA.

— Budowa jezdni na ul. Zawalnej. Zarząd Miejski oczekuje w najbliższych dniach nadejścia z Wołynia większego transportu kostki kamiennej. Natychmiast po otrzymaniu kostki mają być rozpoczęte roboty przy budowie nowoczesnej jezdni na ul. Zawalnej od W. Pohulanki do Jagiellońskiej. W ten sposób cała ul. Zawalna w roku bieżącym otrzyma ulepszoną nawierzchnię jezdni.

SPRAWY SZKOLNE

— Dyrekcja Kursów Maturalnych Sekcji Szkołnictwa Średniego Z. N. P. zawiadamia, że zapisy na Kursy z zakresu gimnazjum nowego i starego typu przyjmuje się codziennie w godz. 17—18 w lokalu Kursów ul. Zawalna 24. Wykładają profesorowie o pełnych kwalifikacjach pedagogicznych.

WOJSKOWA

— Wcielenie do szeregów rocznika 1917. W drugiej połowie bm. nastąpi wcielenie do szeregów rocznika 1917. Wcielane będą prawie wszystkie rodzaje broni za wyjątkiem piechoty, która rozpocznie służbę na wiosnę r. prz.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— 345 Środa literacka odbędzie się 12 października, o godz. 20.15; wypelni ją odczyt na temat: Cześć i Śląsk Cieszyński jako przedmiot sporu polsko-czeskiego.

— „Udział w pełni Kapłaństwa Chrystusowego”. 12.X br. w sali Sodalicii Marińskiej przy ul. Zamkowej 8 — x. prof. dr Józef Wetulickiewicz wygłosi odczyt nt. „Udział w pełni Kapłaństwa Chrystusowego”. Początek o godz. 19.

Wstępowo, dla młodzieży uczącej się bezpłatnie.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— Walne Zgromadzenie członków Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża m. Wilno odbędzie się w niedzielę, w dniu 23 października r.b., o godz. 12 w lokalu Zarządu przy ul. Mickiewicza 7 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie prezesa Zarządu.
 - 2) Wybór Prezydium Walnego Zgromadzenia (przewodniczący, zastępca, sekretarz).
 - 3) Uchwalenie preliminarza budżetowego dochodów i wydatków na rok 1939.
 - 4) Uchwalenie planu prac na rok 1939.
- Podając powyższe do wiadomości Zarząd prosi wszystkich członków Oddziału o konieczne przybycie na Walne Zgromadzenie.

NOWOGRODZKA

— Dziękczynne nabożeństwo. Z inicjatywą OZN, w związku z odzyskaniem Ławia, odbyło się w niedzielę w kościele św. Michała nabożeństwo dziękczynne, w którym obecni byli przedstawiciele władz, urzędów, organizacji społecznych i liczne rzesze obywateli miasta.

— Obwodowe Komisje Wyborcze do Sejmu. Powiat nowogrodzki podzielony został na 64 obwodów (o 5 więcej niż w 1935 r.), a mianowicie: m. Nowogrodek 4 obwodów, m. Zdziesięć 2, gmina Czynów 2, Dworzec 6, Koryciszki 3, Kuszelewo 5, Subcza 6, Niehrów 3, Poczepów 5, Łajca 4, Szczerze 2, Wsielub 6, gm. Nowogrodek 5 i gm. Zdziesięć 7.

W Nowogrodzku obwodowe komisje urzędują w następujących lokalach: Ob-

wód Nr 1 (przewodniczący Sirżyński Eugeniusz, zastępca Skarżyński Witold) w gmachu Zarządu Miejskiego przy ul. Korzelejkiej; Obwód Nr 2 (przewodniczący Kilarński Edward, zastępca Galiński Bolesław) w gmachu szkoły powszechnej Nr 2 przy ul. Słonimskiej; Obwód 3) przy wodniczący Buzuk Ryszard, zastępca Smolki Wincenty w gmachu szkoły powszechnej Nr 1 przy ul. Zamkowej; Obwód Nr 4 (przewodniczący Zbroja Zygmunt, zastępca Żodziewski Józef) w gmachu szkoły powszechnej ss Nazareteńsk przy ul. 3 Maja; Obwód Nr 5 (przewodniczący Pożniak Stanisław, zastępca Kozłowski Stanisław) w lokalu przy ul. Piłsudskiego Nr 44a.

LIDZKA

— Wiec przedwyborczy Związku Młodej Polski. Związek Młodej Polski zwołał w Lidzie 9 bm. zebranie przedwyborcze, w którym udział wzięło ok. 1000 osób. Obecni omawiali sprawy: zatrudnienia kadr młodzieży opuszczającej szkoły, unarodowienie handlu i przemysłu oraz konsolidacji społeczeństwa. Przemawiali na temat wyborcze: inż. Henszel z Nowogródka, prof. Brylski z Lidy i inni.

— WYGRZEBAŁ ŻYWE DZIECKO Z ZIEMI. Mieszkaniec Lidy Antoni Wierciński, zbierając w lesie koło Roślaków suche liście na opał, natrafił na żywe dziecko, które było przysypane ziemią. Niemowlęciem zajęła się Genowefa Fiedorowiczowa, która ochrzciła je i adoptowała, jako swoją córkę. W wyniku oględzin miejsca znalezienia dziecka ustalono, iż nieznaną matką urodziła je w lesie i na miejscu zakopala.

— ZWŁOKI W STAWIE. W stawie osady Baniewo, gm. dokudowskiej wylowiono zwłoki 40-letniej Olgi Bujakowej, mieszkanki pobliskiej wsi Gonczary. Deonka była służącą emerytowanego pułkownika Pułmanta.

— POŻAR W EJSZYSZKACH. W Ejszyszkach w stodole Piotra Bruzgielewicza wybuchł pożar, który strawił tegoroczne olony, dwa chlewy, krowę i cielakiem i troje koni. Ogień przetrzeźcił się na zabudowania sąsiednie, wskutek czego spaliła się stodoła Stefana Pieczuła z tegorocznymi zbiorami. Straty ogółne wynoszą 10.000 zł. Pożar powstał z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem przy domownikach.

— Oszuści w roli wywiadowców. Do mieszkania Jadwigi Surnytowej w Lidzie przyszli trzej osobnicy, którzy podawali się za wywiadowców, usiłovali dokonać rewizji. Surnytowa zorientowała się jednak, że ma do czynienia z oszustami i wybiegłszy na ulicę wezwała pomoc. Policja ustaliła, iż samozwańcami wywiadowcami okazali się mieszkańcy Lidy: Izydor Tezyk, Stanisław Polek i Piotr Haniewicz.
Zakaz sprzedaży alkoholu... Starosta Powiatowy w Lidzie zakazał sprzedaż napojów alkoholowych na terenie miasta Lidy od dnia 12 bm. do godz. 24 na przeciąg jednej doby we wszystkich zakładach gastronomicznych. Zakaz ten wydany został w związku z mającym się odbyć w dniu 13 bm. zebraniem delegatów, na którym zostaną wybrani kandydaci napojów do ciał ustawodawczych.

DZISIEŃSKA

— Dekoracja zasłużonych. 9 bm. w Głębokim starosta powiatowy dokonał dekoracji brązowym krzyżem zasługi: przod. p. p. Bronisława Grabara, st. post. p. p. Władysława Sadowskiego i Władysława Przybylskiego za zasługi w służbie bezpieczeństwa publicznego oraz Stanisława Grygorowicza za zasługi w służbie telekomunikacyjnej.

— 25 masek dla KOP-u. Ludność dwóch gromad gminy prozoczekiej z dobrowolnych składek zakupiła 25 masek przeciwgazowych dla wojska. W dniu 9 bm. odbyło się uroczyste przekazanie miejscowemu oddziałowi KOP-u ufundowanych masek.

Hotel EUROPEJSKI
W WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach. Winda osobowa

W przystępnie białej gorączki zmasakrował samego siebie

Franciszek Bielasz (Kałwaryjska 36) powrócił wczoraj do domu w stanie nieprzytomnym. Zamknął się w swoim pokoju i nożem w okropny sposób zmasakrował sobie ręce i nogi. Przypuszczalnie pod-

Wyprawa archeologiczna na terenie pow. dziśnieńskiego

10 bm. na teren powiatu dziśnieńskiego przybyła z ramienia Muzeum Archeologicznego USB w Wilnie wyprawa naukowa, która pod kierownictwem dr Heleny Cehak-Holubowiczowej będzie prowadziła prace wykopaliskowe na dużym cmentarzysku kurhanów w rejonie młyna Czerniewiczze, gm. prozoczekiej. Cmentarzysko to, według opinii dr Cehak-Holubowicz-

wej, należy do najciekawszych obiektów przedhistorycznych na terenie pow. dziśnieńskiego. Duża ilość kurhanów świadczy o tym, że w czasach przedhistorycznych istniała tam przez dłuższy czas wieś. Obecnie prace wykopaliskowe koło Czerniewicz będą jedne z największych, prowadzonych na Wileńszczyźnie.

Echa zbrodni w żydowską „straszna noc”

Zostało zakończone dochodzenie w sprawie zbrodni, która miała miejsce w żydowskiej rodzinie Koflinów w miejscowości Zaucie, pow. dziśnieńskiego.

Jak czytelnicy pamiętają w tzw. żydowską „straszna noc” Smerko Koflin zamordował brzytwą swoją siostrę, a następnie popełnił samobójstwo.

Dochodzenie wyjaśniło fto i okoliczności ponurego dramatu. Siostra odnosiła się do brata bardzo źle, maltretowała go

i zagarnęła sobie cały spadek po ojcu. Ostatecznie zaś w ogóle wypędziła brata z domu. Smerko Koflin wałęsał się po okolicznych wsiach. Krytycznego wieczora przyszedł do siostry i zaczął ją błagać, by jako chorego przyjęła go na czas światła do domu.

Chana Koflinówna usłuchała jego prośby. W noc Koflin wstał z łóżka i brzytwą przeciął siostrze gardło, a następnie utopił się. [c].



WILEJSKA

— Członkowie Zw. Strzeleckiego w Wilejce pp. Chmiczewski Włodek, Borowski Leon, Gałgowski Piotr, Horbaczewski Mikołaj, Mieżin Oton, Lamprecht Leon, Sasin Jerzy i Szlrom Czesław otrzymali od d-cy oddziałów KOP w Wilejce pisma z dnia 7 bm. następującej treści:

„Ża obywatelskie i pełne poświęcenia wykonanie zadania powierzonego, jako członkowi sekcji motorowej miejscowego Oddziału Zw. Strzeleckiego w czasie od dnia 25 września 38 r. do dnia 3 października 38 r. wyrażam panu moje uznanie i podziękowanie w imieniu służby”.

Nadmieniamy, że Sekcja Motorowa ZS w Wilejce liczy 44 motocykle.

A. J.

— „Panoczku, jak przyduć balsawik usio zabiaruc!” W związku z ostatnimi silnymi zaburzeniami w atmosferze międzynarodowej, napływają coraz ciekawsze wiadomości z pogranicza wsi.

Dla przykładu wezmijmy z powiatu wilejskiego jedną, taką małą wieś, Ponię. Leży ona w odległości 2 km od granicy. Kiedy nadechodzą wiadomości coraz bardziej utwierdzają wiarę o zbliżającej się zawierusze wojennej — rozpoczęła się intensywna praca. W sklepiu w ciągu jednego dnia rozkupiono dwa wozy soli — 600 kg!

Tak pilnie zaopatrywano się w pewne artykuły, że w Dołhinowie jeszcze 3 października nie można było dostać soli i cukru.

Po całych dniach i nocach młodego żyto. Zbięrało się po 3—5 rolników. Jedni drugim pomagali.

Myślił się ten, kto by przypuszczał, że wszystko trzymano w domu. Co tylko dało się zawijać w t. zw. „pościłki” (wielka tkanina, służąca równie dobrze do zakrywania łożek jak i wozów) i zakopywano do ziemi.

Gdy gospodarz zaczął kopać w stodole dół, nauczyciel z Poni spytał:

— Poco wam ten dół?

— Panoczku, jak przyduć balsawiki, usio zabiaruc, treba zboża zakapać — brzmiała odpowiedź.

STOLEŃKA

— 6 fanfar i 6 proporzeczków dla KOP-u. Społeczństwo stoleńskie chcąc wyrazić radość z racji powrotu przastarej ziemi Śląska Zaolzańskiego do Polski, zainicjowało zbiórkę ofiar ku chwale armii. Zebrano i przekazano 810 zł. Społeczństwo wyraziło wolę, by za pieniądze te zakupiono dla miejscowego oddziału Korpusu Ochrony Pogranicza 6 fanfar i 6 proporzeczków-płomieni z wyszywanymi orłami. Fanfary zostały przekazane 16 bm. w dniu święta KOP, które będzie transmissowane przez rozgłośnie baranowicką Polskiego Radia na całą Polskę.

Na pomoc rodakom za Olzą

Wpłaciły — na listy ofiar, przesłane przez Przysposobienie Wojskowe Kobiół do Obrony Kraju, Koło Wileńskie — następujące urzędy, instytucje i osoby prywatne:

Personel Nadleśnictwa w Podbrodziu — zł 14 gr 65.

Pp. Wiaderny i Korzeniowski zebrałi w Urz. Poczti-Telkomunikac. w Podbrodziu — zł 21 gr 40.

P. S. M. Gralamówna z publ. szkoły powszechnej żeńskiej nr 2 w Wilnie — zł 2.

Ogółem na listy ofiar PWK zebrano dotychczas zł 501 or 61. Suma powyższa została przekazana bezpośrednio do PKO na konto czekowe Komitetu Walki o Śląsk za Olzją.

* * *

W myśl uchwały powziętej w dniu 30 IX. 38 r. grono nauczycielskie, pracownicy i uczniowie IV Państwowego Liceum i Gimnazjum im. Elizy Orzeszkowej w Wilnie na rzecz Komitetu Pomocy Polakom z za Olzy składają 140 zł na konto Centrali Komitetu w PKO Nr 303.700.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dziś, w środę, dnia 12.X o godz. 20 Teatr Miejski Na Pohulance gra ostatnią nowość J. Devala, komedię w 4 aktach pt. „Subretka”. Ta pierwsza lekka komedia w bieżącym sezonie zdobyła sobie z miejsca nieprzeciętne powodzenie, czego wyrazem pochylenie głowy wszystkich bez wyjątku recenzentów no i zapelniona codziennie od dnia premiery widownia. Do powodzenia przyczynia się niewątpliwie doskonała gra wykonawców z p. Nawrocką, Jasińską-Dejkowską, Korwin, Śląską, Surżyńskim, Jaskiewiczem i Woltęjką na czele. Reżyseria Ziemowita Karpińskiego. Dekoracje J. i K. Golusów.

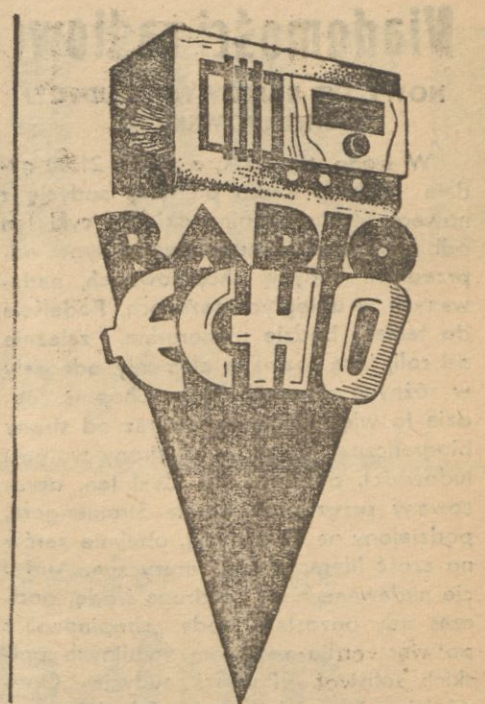
— Wieczór Hanka Ordonówny w Teatrze na Pohulance! W sobotę, dnia 15 października o godz. 20 (8 wiecz.) wystąpi z jednym koncertem znakomita polska diseusa Hanka Ordonówna z zupełnie nowym repertuarem. Będzie to pierwszy po rocznej chorobie koncert tej znakomitej artystki przed wyjazdem za granicę z repertuarem, który będzie wykonany w Wilnie po raz pierwszy. Zaznaczyć należy, że całkowity dochód z koncertu przeznaczony jest na walkę z gruźlicą na wsi. Bilety są już do nabycia w Polskim Biurze Podróży „Orbis” — ul. Mickiewicza 16a, tel. 8-83.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.

— Opera w „Lutni”. — Dziś i jutro czeka miłośników opery rzadka sposobność usłyszenia światowej sławy śpiewaczki, a mianowicie Adę Sari, Eugeniusza Mossekowskiego i Janusza Popławskiego, oraz B. Leńskiego w dwóch operach. Dzisiaj o godz. 8 m. 15 grana będzie „Trawiata”, jutro zaś „Polawicze Pełel”.

— Sobotnia premiera. — W sobotę na repertuar Teatru „Lutnia” wchodzi najnowsza opera scen stołecznych, „Zakochana Królowa” o przepięknej muzyce Brodzkiego, przeciekawem, oryginalnym libretto. Rolę tytułową wymagającą wielkiego artysty i głosu kreuje Jenina Kulczycka, w otoczeniu najlepszych sił Teatru. Reżyserię powierzono W. Rychlewi. Nowe balety będą dziełami J. Ciesielskiego, który z udziałem M. Martówny przygotowuje stronę choreograficzną widowiska.

— „Lutnia” dla dzieci. — W niedzielę dzieci Wilna czekają nie lada przeżycia, bowiem w widowisku fantastycznym „Kopciuszek” ujrzą sześć malowniczych, czarodziejskich obrazów urozmaiconych tańcami, śpiewem i muzyką. Początek punktualnie o godz. 12 m. 15.



TYP 129-Z NA PRĄD ZMIENNY. 3 LAMPY. (2 PENTODY I LAMPA PROSTOWNICZA) ZASIEG EUROPEJSKI. ZNAKOMITA SELEKTYWNOŚĆ. WBUDOWANA ANTENA ŚWIETLNA.

ZŁ 185 ZA GOT.

DUŻY WYBÓR MODELI ŚCIEGIOWYCH I BATERIJNYCH OD ZŁ. 160. DO ZŁ. 270. SPŁATY DO 15 RAT. SPRZEDAŻ W CZŁOWECH SKLEPACH RADIOWYCH.



RADIO

ŚRODA, dnia 12 października 1938 r.

6.57 Pieśń poranna. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka z płyt. 7.45 Gimnastyka. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Program na dzisiejszaj. 8.15 Muzyka poranna. 8.50 Odcinek prozy: „Koniec teatru”, „Pod kulą ziemską” — opowiadanie Jana Parandowskiego. 9.00 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Muzyka operetkowa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Chwilka społeczna LOPP-u Kolejowego. 13.10 Koncert muzyki lekkiej. 14.00 Przerwa. 15.00 Audycja dla dzieci i młodzieży. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Wiadomości gospodarcze. 16.15 Dom i szkoła: Momenty wychowawcze w nauczaniu — odczyt. 16.30 „Sył wetki lutnistów staropolskich”. 17.00 „Jó zef Piłsudski w Magdeburgu” — odczyt. 17.15 Koncert popularny w wyk. Orkiestry Rozgl. Wileńskiej. 17.58 Audycja KKO. 18.00 Wileńskie wiadomości sportowe. 18.05 Muzyka kameralna. 18.30 Nasz język. 18.40 Dyktando: „Szczęście jednostki, dobro rodziny, czy interes społeczny?” 19.00 Melo die Lehara. 20.35 Dziennik wieczorny, wiadomości meteorologiczne, wiadomości sportowe. 21.00 Opowieść o Chopinie: „W domu rodziców”. 21.45 Złoty wiek poezji. 22.00 Te ka wileńska: Sąd nad szlachcicem z epoki Stanisławowskiej — dialog Dr W. Arcimowicza i L. Beynara. 22.15 „Sużany — miasteczko w stanie utajenia” — pogadanka. 22.35 Recital skrzypcowy Aleksandra Poleckiego. 22.50 Muzyka baletowa. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 Zakończenie programu.

CZWARTEK, dnia 13 października 1938 r.

6.57 Pieśń poranna; 7.00 Dziennik por. 7.15 Muzyka z płyt; 7.45 Gimnastyka; 8.00 Audycja dla szkół; 8.10 Program na dzisiejszaj; 8.15 Muzyka popularna; 8.50 Odcinek prozy: „Nawa godzinna historii” — opowiadanie Jana Parandowskiego; 9.00 Przerwa; 11.00 Poranek muzyczny dla szkół powszechnych; 11.25 Muzyka skandynewaska; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.05 Audycja południowa; 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji; 13.05 Koncert Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej; 14.00 Przerwa; 15.00 „Świat w kolo rach” — opowiadanie Wandy Boyé; 15.15 Kłopoty i rady: „Z ołówkiem w ręku” — dialog; 15.30 Muzyka obiadowa; 16.00 Wiadomości gospodarcze; 16.15 Rzemięsto i produkcja rzemieślnicza w Polsce — odczyt; 16.35 Utwory fortepianowe Marii Szymanowskiej w wyk. Jadwigi Szamotulskiej; 17.00 Ilniki spalinowe — pogadanka; 17.15 „Serce Adama Asnyka w pieśni polskiej” — audycja; 18.00 Sport na wsi; 18.05 Pieśni Schuberta w wyk. Stefani Grabowskiej; 18.20 „Przed beatyfikacją królowej Jadwigi — pogadanka; 18.30 „O tytułach utworów muzycznych”; 19.00 Koncert rozrywkowy; 20.35 Dzieńk wieczorny, wiadomości meteorologiczne, wiadomości sportowe; 21.00 „Rola Banku Polskiego w odbudowie gospodarki Państwa”; 21.10 „Pochodne wieków” — audycja I; 21.40 Koncert Orkiestry P. R. 22.00 Pogadanka radiotechniczna Mieczysława Galskiego; 22.10 Kłopoty Wilnianina omówi Mik; 22.15 Koncert Klubu Muzycznego; 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty;

D. Mural złożył 50 zł. na hurowe ścigacza morskiego

Liga Morska i Kolonialna komunikuje, że Paweł Mural złożył ofiarę zł 50 na budowę ścigacza morskiego.

Wiadomości radiowe

NOWY TYP RADIOWYCH AUDYCJI CHOPINOWSKICH.

W środę, dn. 12.X, o godz. 21.00 nadaje Polskie Radio pierwszą audycję z nowego cyklu chopinowskiego; cykl ten odbiegać będzie zupełnie od typu poprzednich audycji chopinowskich, nadawanych w ubiegłych sezonach. Podejście do tematu będzie różnorodne, zależnie od roli, jaką rozmaite elementy odegrały w różnych okresach życia Chopina. Będzie to więc ujęcie tematu raz od strony biograficznej, to znów od strony wpływu ludowości, polskości itd. Cykl ten, opracowany przez prof. Karola Strömengera, podzielony na 12 audycji, obejmie zarówno część literacką jak i muzyczną. Audycje nadawane będą co drugą środę, podczas gdy pozostałe środy chopinowskie poświęci radio recitalom wybitnych polskich solistów. Pierwsza audycja „Opowieści o Chopinie” nosi tytuł „W domu rodziców”. Dzieła Chopina wykonają: Z. Rabczewiczowa i J. Lefeld.

MUZYKA KAMERALNA.

We środę, 12.X, o godz. 18.05—18.30 usłyszymy koncert muzyki kameralnej w wyk. kwartetu: Michał Szabsaj (I skrzypce), Stanisław Bajsztajr (altówka), Franciszek Tchorz (wiolonczela) i Włodzimierz Trocki (fortepian). Program zawiera kwartet Es-dur op. 16 nr 4 Beethovena, będący przeróbką kwartetu na instrumenty dęcy przez ówczesnego twórcę, utwór, z pierwszego okresu twórczości, kiedy to wielki muzyk jeszcze nie zdołał w zupełności rozwinąć swojej genialnej indywidualności i ulegał wpływom sławnych poprzedników, zdradza wszakże już chwilami potęgę przyszłej twórczości.

Ceny ziemiopłodów

z dnia 11 października 1938 r.

Ceny za towar średniej handlowej jakości, za 100 kg. parytetu Wilno, przy normalnej taryfie przewozowej (tęza za 1000 kg f-co wag. st. żal.) Ziemiopłody — w ładunkach wagonowych, mąka i otręby — w mniejszych ilościach. W złotych:

Żyto I stand.	696 g/l	15.—	15.50
„ II	670	14.50	15.—
Pszonica I	748	20.50	21.—
„ II	726	19.50	20.—
Jęczmień I	678/673 (kasz.)	14.75	15.25
„ I	649	—	—
„ III	620,5 (pást.)	14.75	15.25
Owies I	468	15.50	16.—
„ II	445	—	—
Gryka	630	17.25	17.75
„	610	16.50	17.—
Mąka żytnia gat. I	0—50%	29.50	30.—
„	I 0—65%	26.50	27.—
„	II 50—65%	—	—
„	razowa do 95%	20.—	21.—
Mąka pszen. gat. I	0—50%	39.50	40.25
„	I-R 0—65%	38.00	38.75
„	II 30—65%	32.75	33.25
„	II-R 50—65%	26.50	27.—
„	III 65—70%	20.25	20.75
„	pastewna	15.50	16.—
„	ziemiopłodowa „Superior”	—	—
„	„Prima”	—	—
Otręby żytnie przem. stand.	—	8.50	9.—
Otręby pszen. śred. przem. stand.	—	10.—	10.50
Wyka	—	—	—
Lubin niebieski	—	7.—	7.50
Siemię lniane b. 90% f-co w. s. z.	—	44.—	44.75
Len trzepany Wolożyn	—	1540.—	1580.—
„	Horodziej	1820.—	1869.—
„	Traby	1540.—	1560.—
„	Mlory	1320.—	1360.—
Len czesany Horodziej	—	—	—
Kądzleł horodziejjska	—	—	—
Targanlec moczony	—	680.—	720.—
„	Wolożyn	800.—	890.—

Od Administracji

Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za termin ogłoszenia oraz za zgubę lub zniszczenie matrycy i klisz. Zastrzeżenie nie miejsce obowiązuje Administrację tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacone 25% drożej. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie uważają się za błędne, jeżeli nie powodują zmiany treści ogłoszenia, ani też nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. — Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. — Wydawnictwo zastrzeżenie sobie prawo nieumieszczenia całego ogłoszenia, względnie jego części bez podania powodów. Konunikatów bezpłatnie: nie umieszcza się.

KROPLA VADEMECUM



to
noceisk
bakteriobójczy

Wrogiem naszego zdrowia są mikroby, które dostają się do organizmu najczęściej przez usta. Walkę z tymi zgubnymi mikroorganizmami podjął eliksir Vademecum, niezastąpiony środek antyseptyczny, którego każda kropla posiada własności bakteriobójcze. Elixir Vademecum służy nie tylko do utrzymania higieny jamy ustnej i gardła, lecz również jako środek wybitnie orzeźwiający, środek ochronny przed ukąszeniem owadów, środek od potu i niemiłej woni i dla wielu innych celów higienicznych.

Teatr Muzyczny „LUTNIA“

Dziś opera **Traviata**

Jutro opera **Poławiacze perel**

Wystąpią: Ada Sari, Janusz Popławski, Eugen. Mossakowski, Bolesław Leński, Początek o godz. 8.15 wiecz.

PAN Nasz następny program.

Radosny toast na cześć humoru i piękna!

PARYŻANKA DANIELE DARRIEUX

Douglas FAIRBANKS jr.

Reżyseria: Herman Kosterlitz, twórca filmów Deanny Durbin.

PAN Ostatnie dni. Kolosalne powodzenie. Najslawniejsza para ekranu

Jeanette MACDONALD i Nelson Eddy

w najpiękniejszym

najnowszym filmie

ZŁOTOWŁOSA

CASINO Księżniczka cygańska

Wspaniały film w kolorach naturaln.

W rolach głównych **ANNABELLA** i Henry Fonda

Nadprogram: DODATKI Początek s. o godz. 4-ej

HELIOS 2 godzinny bezstraszny śmiechu. Śmiech. Romans. Przygoda. Fenomenalny śpiewak „Metropolitan Opery” NINO MARTINI i czarująca IDA LUPINO w filmie

„DLA CIEBIE SENORITO“

Nadprogram: Atrakcje i aktualności. Początek seansów o g. 4-ej

Chrześcijańskie kino Wilka epopea patriotyzmu, bohaterstwa, poświęcenia i miłości

SWIATOWID! PANI WALEWSKA

W rolach głównych: **Greta Garbo** i **Charles Boyer**

Uprasza się o przybywanie na początki s. 5—7—9, w niedzielę i święta od godz. 1-ej

KINO Dziś wstrząsający film o wielkiej niesprawiedliwości ludzkiej p. t.

ZNICZ ZA CUDZE WINY

W rolach głównych: **Warner Baxter** i **Gloria Stuart**

Nad program: kolorowe dodatki. Początek seansów codziennie o g. 16

Wielka epopea filmowa wg słyn. powieści St. Żeromskiego

„WIERNA RZĘKA“

W rol. gl.: Baśka Orwid, Cybulski, Stępowski, Andrzejewska, Brodniewicz, Węgrzyn i in.

Nadprogram: UROZMAICONE DODATKI. Początek seans. o 4-ej, w niedz. i św. o 2-ej.

Ogłoszenie

Zarząd Miejski w Wilnie ogłasza, że na odbyłym w dniu 1 października 1938 r. losowaniu I i III obligacyjnych pożyczek miejskich, skonwertowanych w roku 1925 zostały wylosowane następujące obligacje:

I-ej pożyczki obligacyjnej z roku 1901:
52 zł: 169, 188, 194, 228, 273, 427, 513, 596, 644, 651; 676, 689, 714, 735, 757, 760, 810, 826, 829, 858, 894, 955, 999, 1013, 1047; 1052, 1055, 1066, 1073, 1122, 1125, 1132, 1190, 1221, 1224, 1225.

260 zł: 1288, 1312, 1370, 1393, 1487.
520 zł: 1508, 1515, 1530, 1560, 1626, 1715, 1749, 1766, na ogólną sumę zł 7.332.

III-ej pożyczki obligacyjnej z roku 1913:
52 zł: 26, 323, 346, 449, 464, 466; 471; 476, 481, 495, 514, 586, 587, 591.
260 zł: 704, 716, 748, 764, 798.
520 zł: 970, 997, 1065, 1092, 1106, na ogólną sumę zł 4.628.

Przy wskazanych obligacjach powinny być wszystkie kupony począwszy od kuponu na dzień 1.VII.39 r.

Splata wylosowanych obligacji w ich wartości imiennej będzie dokonywana od dn. 2 stycznia 1939 r. w Kasie Zarządu Miejskiego w Wilnie.

Oplaty kuponów od obligacji powyższych dokonywa Kasa Zarządu Miejskiego w Wilnie.

Wiceprezydent m. Wilna
T. Nagarski.

Drzewka i krzewy owocowe i ozdobne

poleca
Wileński Spółdziel.
Syndyk t Rolniczy
Wilno, Zawalna 9, tel. 3-23



GRUŻLICA PŁUC

jest nieubłagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t. p. stosuj p. p. Lekarzy „Balsam Trikolan — Age” który ułatwiając wydzielenie się płwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego. Sprzedają apteki.

Do „Kurjera Wileńskiego” NEKROLOGI, OGŁOSZENIA

i WSZELKIE KOMUNIKATY po cenach bardzo tanich i na warunkach spec. uogowych przyjmuje **Biuro Ogłoszeń Stefana Grabowskiego** w Wilnie, Garbarska 1, tel. 82 Kosztorysy na żądanie.

Nauka i Wychowanie

KURSY KREŚLEŃ TECHNICZNYCH inż. H. Gajewskiego, prywatne, roczne, korespondencyjne. Warszawa 22, Przemyska 11-a. — Wydziały: maszynowy, budowlany, mierzniczo-drogowy. Oplata 15 zł. miesięcznie. — Programy wysyłamy bezpłatnie.

PRACA

POTRZEBNA SŁUŻĄCA do dwójga osób, umiejąca dobrze gotować. Gdańska 6 m. 7, telefon 22-02.

BIURALISTA (nie urzędnik), zredukowany po 26 latach służby w prywatnej instytucji poszukuje pracy biurowej chociażby najcięższej i z płacą najniższą. Wilno, Dzielna 50-a — Antoni Byczkowski.

RÓŻNE

TERAZ czas sadzić — zakwalifikowane przez Izbę Rolniczą drzewka ogrodnictwo W WELER, Sadowa 8, tel. 10 57. Cennik na żądanie.

ZGUBIONY weksel wystawiony przez Onufrego Turola na rzecz Zofii Turol na sumę 250 zł. w dniu 29 września 1937 r. z terminem płatności 29 września 1938 r. unie ważnia się.

BIURO POŚREDNICZE kupna i sprzedaży nieruchomości miejskich i wiejskich, domów, majątków, placów itp. oraz pośrednictwa wynajmu mieszkań Stefan Szeronos Wilno, ul. Śniadeckich Nr 2 m. 2. Telefon Nr 29-73.

LEKARZE

DR MED. JANINA Piotrowicz Jurcenkowa ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne, weneryczne i kobiece ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18 66. Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTOR MED. Zygmunt Kudrewicz choroby weneryczne, skórne, moczopłciowe ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz. od 8—1 i od 3—

DOKTOR Blumowicz choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe ul. Wielka 21, tel. 921. Przyjmuje od godz. 9—13 i 3—8.

DOKTOR Zeldowicz Choroby skórne, weneryczne, syfilis, narządów moczowych od godz. 9—1 i 5—8 w. powrót

DOKTOR Zeldowiczowa Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12—2 i 4—7, ul. Wileńska Nr 28 m. 3, tel. 277.

AKUSZERKI

AKUSZERKA **Maria Laknerowa** przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1a—3, róg ul. 3-g. Maja obok Sada.

AKUSZERKA **Smałowska** oraz Gabinet Kosmetyczny, odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, wągrów, piegów, brodawek, łupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmiłżające, wanny elektryczne, elektryzacja. Ceny przystępne. Porady bezpłatne. Wielka 4—1.

AKUSZERKA **M. Brzezina** masaż leczniczy i elektryzacja. Ul. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyniec).

Kupno i sprzedaż

SPRZEDAJE SIĘ białe lilie od 15 gr, tulipany od 5 gr, narcyzy, piwonie, agrest wiel owocowy, maliny i wazony, ul. Legionów 41—4 Jakóbceżyk.

OWCZARKI ALZACKIE („wilczki”) — szczenięta po rasowych rodzicach do sprzedania. Codziennie od godz. 15. Mostowa 25 m 18 (od ulicy).

PLACE BUDOWLANE do sprzedania przy ul. Góra Bouffalowa. Informacje: ul. Piłsudskiego 9 c—3, tel. 13-11.

OKAZYJNIE sprzedam magle, ul. Rydzan-Smiego 44—8.

Kupujemy każdą ilość tegorocznego MIODU, dojrzalsz S E R O W litewskich i GRZYBOW suszon.

Płacimy najwyższe ceny Spółka Chrześcijańska „EKONOMIA“ Baranowicze, ul. Szeptyckiego 50 telefon 97

Nieświeżkie

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odpow. udziałami w Nieświeżu, tel. 99. działy: w Klecku i Snowie. Zakupuje: wszelkie ziemiopłody — trzodę chlewną — bydło. Sprzedaje: maszyny i narzędzia rolnicze — nawozy sztuczne — artykuły — budowlane.

Z powodu wyjazdu okazjnie do sprzedania od zaraz w centrum powiatowego miasta Nieświeża w woj. nowogródzkim nowy murowany dom jednopiętrowy, 20 pokojowy kryty blachą wraz z piekarnią, przygotowaną do urządzeń mechanicznych, posiadającą stałą i liczną klientelę. Obok domu murowany obszerny śpiężcz. Cena przystępna. głaszać się na adres: Ch. Berezin — Nieśwież, ul. Wileńska 44.

Jan Gledroyé-Juraha — „Warszawianka”. Nieśwież, ul. Wileńska 34. Sprzedaż owoców południowych i delikatesów.

Komunalna Kasa Oszczędności pow. nieświeżskiego w Nieświeżu, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

CHRZEŚCIJAŃSKI BANK LUDOWY w Nieświeżu jest najstarszą instytucją kredytową w powiecie. Wydaje pożyczki członkom, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto oszcz. 1, Wilno
Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazyliańska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 47, tel. 73; Baranowicze, Wileńska 42, tel. 96; Brześć n/B., ul. Pierackiego 19, tel. 224; Pińsk, Dominikańska 40.
Przedstawicielstwa: Kleck, Nieśwież, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wolożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6, Suwałki — Emili Plater 44, Równe — 3 Maja 13, Wolkowysk — Brzeska 9/1

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorom w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr, przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr. drobne 10 gr. za wiersz. Najniższe ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych” nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależy tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednoznaczny. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-linowy, za tekstem 10-linowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadestane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsc. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—20.

